

I. R O Z P R A W Y

ZYGMUNT RYBICKI (Warszawa)

O ORGANIZACJI I DZIAŁALNOŚCI RAD DELEGATÓW ROBOTNICZYCH I CHŁOPSKICH W POLSCE 1918—1919 ROKU *)

I

Wspaniałą kartę w dziejach polskiego ruchu rewolucyjnego stanowi toczona na przełomie 1918 i 1919 roku, pod wpływem zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, walka o ustanowienie w Polsce władzy robotników i biedoty wiejskiej. Zwycięstwo Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej stanowiło punkt zwrotny nie tylko w dziejach mas ludowych w Polsce, ale w historii całej ludzkości. „... Zwycięstwo rewolucji październikowej — powiedział Józef Stalin w dziesięciolecie istnienia władzy radzieckiej — oznacza gruntowny przełom w historii ludzkości, gruntowny przełom w losach dziejowych kapitalizmu światowego, gruntowny przełom w sposobach walki i formach organizacji, w życiu codziennym i tradycjach, w kulturze i ideologii mas wyzyskiwanych całego świata“¹.

Formy walki i formy organizacji proletariatu nie są niezmiennie. Zależą one od wielu czynników wewnętrznych i międzynarodowych, od układu sił klasowych, stopnia świadomości mas i zwartości kierownictwa klasy robotniczej — partii rewolucyjnej. Rewolucja Październikowa przyniosła ugruntowanie nowej formy organizacji klas uciskanych w walce o władzę — Rad². „Powstają one wszędzie tam, gdzie klasa robotnicza w rewolucyjnej walce sięga po władzę, utrwalają się wszędzie tam, gdzie klasa robotnicza w tej walce władzę zdobywa“³.

Sytuacja polityczna klasy robotniczej w Polsce w latach 1918—1919 nie odbiegała w zasadzie od sytuacji w innych krajach europejskich. Linia podziału biegła pomiędzy kierunkiem internacjonalistycznym i rewolucyjnym, a kierunkiem reprezentującym ideologię burżuazyjną w ruchu robotniczym.

* W pracy korzystałem z materiałów Archiwum Wydziału Historii Partii KC PZPR, Biblioteki Narodowej i Biblioteki SGPIŚ.

¹ Józef Stalin, *Zagadnienia leninizmu*, Warszawa 1949, str. 184 i nast.

² Włodzimierz I. Lenin, *Dzieła Wybrane*, tom II, Warszawa 1949, str. 733.

³ Aleksander Zawadzki, *Istota i rola Rad Narodowych jako jednolitych organów władzy w naszym państwie demokracji ludowej*, Nowe Drogi nr 2 z 1950, str. 110.

Partią nieugiętych rewolucjonistów — nazwał Bolesław Bierut — Socjaldemokrację Królestwa Polskiego i Litwy⁴ (SDKPiL), partią najofiarniejszych bojowników o codzienne żądania klasy robotniczej, o jej dążenia demokratyczne i o jej ostateczne wyzwolenie z pęt kapitalistycznej niewoli. „SDKPiL nawiązała do najlepszych tradycji swoich poprzedników... podniosła... walkę klasową proletariatu na wyższy poziom. SDKPiL była rewolucyjną partią robotniczą, która prowadziła klasę robotniczą do walki o obalenie kapitalizmu, o socjalizm. Była partią proletariackiego internacjonalizmu, zwalczała bezlitośnie przejawy nacjonalizmu, wychowywała masy robotnicze Polski w duchu najściślejszego sojuszu z ruchem rewolucyjnym rosyjskim, najbliższym towarzyszem walki polskiego ruchu. Była partią stojącą w zasadzie na gruncie rewolucyjnego marksizmu...“ Do postawy SDKPiLu zbliżyła się PPS-Lewica, która mimo nieprzewyciężonego balastu mieńszewizmu, potrafiła w okresie wojny stanąć na słusznych pozycjach w najżywotniejszej dla proletariatu kwestiach, jak sprawa wojny imperialistycznej, jedności działania partii robotniczych itp.

Oportunizm i reformizm wносиła do ruchu robotniczego Polska Partia Socjalistyczna. Połączyła ona w swych szeregach prawicowe elementy socjaldemokratyczne z elementami burżuazyjno-nacjonalistycznymi, reprezentowanymi przez Piłsudskiego i jego współpracowników. „... PPS była partią ugodową, reformistyczną, stojącą na gruncie solidaryzmu z polskimi klasami posiadającymi, była też partią nacjonalistyczną, gdyż głosiła nienawiść nie tylko do rosyjskiego caratu — wroga narodu polskiego i rosyjskich mas ludowych — lecz obcość i nieufność również do rosyjskiego ruchu robotniczego, nieprzejednanego przeciwnika caratu. Przywódcy PPS odrzucili współdziałanie z klasą robotniczą i siłami rewolucyjnymi mocarstw zabornych — jako jedyną drogę prowadzącą do wyzwolenia narodowego ludu polskiego, wiąźali zaś swoje plany z wybuchem wojny imperialistycznej i stawką na jeden z wojujących bloków imperialistycznych“⁵.

Rozbicie polskiego ruchu robotniczego osłabiło w znacznym stopniu rewolucyjną walkę, kierowaną przez SDKPiL oraz stworzyło dogodną możliwość dla wpływów ideologicznych burżuazji na klasę robotniczą, tym bardziej, że masy biednego chłopstwa, znaczna część robotników i bliskiej proletariatowi inteligencji, cierpiąc ucisk społeczny i narodowy, dość łatwo ulegały szowinistycznej i nacjonalistycznej propagandzie szerzonej przez prawicowych socjalistów. „Chłopi łudzili się, że nowa Polska będzie dla nich sprawiedliwą matką i zwróci im ziemię, wiekami grabioną przez

⁴ Bolesław Bierut, *O partii*, Warszawa 1952, str. 23.

⁵ Tamże, str. 21.

obszarników. Robotnik łudził się, że w nowej Polsce skończy się jego bieda, że będzie miał zapewnioną pracę. Inteligent łudził się, że przestanie klepać biedę. Wszyscy oni łudzili się, że Polska zakwitnie dobrobytem, oświatą i kulturą swych synów i córek“⁶.

Polscy rewolucyjniści stali na stanowisku, że zniesienie wyzysku społecznego i wyzwolenie narodowe może przynieść masom ludowym jedynie solidarna walka międzynarodowego proletariatu z ustrojem kapitalistycznym. Najbliższym sojusznikiem był dla polskiej klasy robotniczej proletariats rosyjski, dlatego też masy pracujące w Polsce witały zwycięstwo Rewolucji Październikowej, jak swoje własne. Wyrażając te uczucia Zarząd Główny SDKPiL pisał w jednym ze swych wydawnictw „... Klasa robotnicza Polski z entuzjazmem wita zwycięstwo Wielkiej Rewolucji Rosyjskiej. Rewolucja ta była również jej dziełem — żywe jest jeszcze w duszy proletariatu Polski wspomnienie walki prowadzonej z caratem pod wodzą SDKPiL w bratnim sojuszu z Socjaldemokracją Rosji“⁷. Jedna z ulotek PPS-Lewicy stwierdza: „... w jej zwycięstwie — nasza nadzieja...“.

Wpływ Rewolucji Październikowej ujawnił się szczególnie mocno w styczniu 1918 roku w ruchu strajkowym, który objął całość ziem polskich⁸. Pod hasłami „Precz z okupantem“, „Precz z Radą Regencyjną“⁹, „Precz z wojną“, „Niech żyje Rewolucja Rosyjska“ manifestowali robotnicy Warszawy, Zagłębia Dąbrowskiego, miast Galicji, Lublina, Piotrkowa, Kielc, Radomia i innych ośrodków przemysłowych.

W przeciwieństwie do mas pracujących przedstawiciele klas wyzyskujących w obawie przed rewolucją, w miarę jej narastania, zacieśniali swą współpracę z władzami okupacyjnymi, usiłując równocześnie zabezpieczyć sobie opiekę imperializmu zachodnio-europejskiego i amerykańskiego. Wrazem tej polityki było tworzenie zarówno na ziemiach polskich, jak i we Francji oraz Rosji kontrrewolucyjnych oddziałów zbrojnych¹⁰.

⁶ Franciszek Fiedler, *KPP*, Nowe Drogi nr 12 z 1948, str. 106.

⁷ *Rewolucja i wojna* wydawnictwo ZG SDKPiL, materiały archiwalne.

⁸ Józef Kowalski, *Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna a wyzwolenie Polski*, Warszawa, 1952, str. 78 i nast.

⁹ SDKPiL demaskowała powołanie Rady Regencyjnej jako formę maskowania grabieżczych celów państw zabornych wobec ziem polskich oraz formę wysługiwania się obcemu imperializmowi przez polskie klasy posiadające — por. *SDKPiL 1914—1918. Materiały i dokumenty*, Moskwa 1936, str. 233 i nast.

¹⁰ Na terenie Rosji tworzone były kontrrewolucyjne oddziały Dowbor-Muśnickiego. Dmowski i związane z nim koła patronowały tworzeniu polskich oddziałów przy armii francuskiej, a w kraju działały powstałe z części legionów i werbunku oddziały „Polnische Wehrmacht“ związane z Radą Regencyjną.

Rządy państw okupacyjnych traktowały sprawę polską jako jeden z elementów swej polityki zaborczej, która w żadnym przypadku nie miała na celu powołania samodzielnego, niepodległego państwa polskiego¹¹.

Krańcowo inne stanowisko reprezentowali przywódcy Rewolucji Październikowej i partia bolszewików. Władza Radziecka od pierwszych chwil swego istnienia stała konsekwentnie na pozycjach samostanowienia narodów, niepodległości i suwerenności Polski¹². Dlatego też polscy rewolucjoniści — Feliks Dzierżyński, Julian Marchlewski, tysiące żołnierzy Czerwonej Armii walcząc o utrwalenie władzy Radzieckiej w Rosji walczyli o sprawę Polski. Polska zdobyła niepodległość jedynie dzięki zwycięstwu Rewolucji Październikowej, dzięki ogromnemu wpływowi jaki miało ustanowienie władzy robotników i biedoty wiejskiej w Rosji na proletariat innych krajów, który występując do walki o swe prawa, powoływały Rady delegatów robotniczych, żołnierskich i chłopskich, organy, które w Rosji Radzieckiej stały się państwową formą dyktatury proletariatu.

II

Ruch powoływania Rad szeroko objął ziemie polskie, w szczególności zaś tereny byłej „Kongresówki”¹³. Największe środowiska robotnicze re-

¹¹ Szereg dokumentów w tej sprawie zawiera m. in. cytowane wydawnictwo: J. Kowalski, *Wielka Październikowa Rewolucja...* Z dokumentów tych wynika jasno, że ani rząd carski, ani państwa centralne, ani rządy Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych nie opowiadały się za przyznaniem niepodległości Polsce. Sprawa ta została postawiona na porządku dziennym pod wpływem wypadków rewolucyjnych w Rosji, gdy rozpoczęto przygotowania do interwencji przeciw Rosji Radzieckiej.

¹² Bogate materiały obrazujące walkę robotników polskich w Rosji o utrwalenie Władzy Radzieckiej przynosi wydawnictwo *Historii Partii KC PZPR — W XXXV rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. Materiały. Dokumenty*. Warszawa, 1952 r. Z zawartych w tym wydawnictwie dokumentów wynika jasno, że sprawa niepodległości Polski była wielką troską Partii Bolszewickiej. W szeregach bojowników Października zdobyli rewolucyjne doświadczenie liczni członkowie SDKPiL, spośród których wielu walczyło w 1918 i 1919 roku w szeregach KPRP o ustanowienie władzy proletariackiej w Polsce.

¹³ Orientacyjną ilość Rad podaje Franciszek Fiedler w artykule pt. *KPP — Nowe Drogi* z 1948 nr 12. Wydawnictwo *Rady Delegatów Robotniczych w Polsce w 1918—1919 r.*, Moskwa 1934 r. podaje następujący wykaz miejscowości, w których istniały Rady, zaznaczając jednak, że jest to wykaz niepełny: Warszawa, Łódź, Zagłębie, Lublin, pow. lubelski, Częstochowa, Radom, Żyrardów, Włocławek, Płock, Piotrków, Tomaszów Maz., Łomża, Kalisz, Kielce, Pabianice, Zgierz, Konstantynów, Zduńska Wola, Ozorków, Łęczyca, Kutno, Łowicz, Józefów, Ciechanów, Pułtusk, Rypin, Garwolin, Miawa, Płońsk, Gostyń, Grodzisk, Błonie, Nowy Dwór, Wyszogród, Soczewka, Marki, Pruszków, Jeziorna, Ożarów, Ostrowiec, Bodzanów, Żychlin, Międzyrzecze, Konin, Bełchatów, Bliżyn, Chonice, Ostrowiec, Stąporków, Zamość, Łuków, Białystok, Grodno, Szymanów, Siennica (RDCh), Kraśnik, Oryszew. W wykazie tym

prezentowały Rady w Warszawie, Łodzi, Zagłębiu Dąbrowskim, Częstochowie, Tomaszowie, Zawierciu; powstają również rady skupiające przedstawicieli robotników fabrycznych i robotników rolnych oraz pracującego chłopstwa; taką jest np. Rada Delegatów Robotniczo-Włościańskich w Orszewie. Powstają wreszcie Rady obejmujące przedstawicieli rozleglejszych terenów obejmujących więcej niż jedno miasto lub osiedle, jak np. Rada Delegatów Robotniczych Zagłębia Dąbrowskiego lub Rada Delegatów Folwarcznych powiatu lubelskiego, Żychlińska Rada Delegatów Robotniczych obejmująca teren całego powiatu kutnowskiego i Rada Delegatów Robotniczych powiatu kozienickiego. We wsiach Lubelszczyzny i Mazowsza zradykalizowane masy biedoty wiejskiej powoływały jako organy swojej walki z obszarniczym i kułackim wyzyskiem komitety, zespoły, które nie nosząc nazwy Rad, spełniały podobną rolę. Dotyczy to szczególnie komitetów folwarcznych, spośród których wiele nie wchodziło w skład Rad obejmujących teren gminy lub powiatu.

Rady powstawały również na terenie poznańskiego i Pomorza oraz byłego zaboru austriackiego. Jako pierwsza powstała w dniu 9 listopada 1918 r. na wieść o rewolucji w Berlinie, Rada Delegatów Żołnierskich w forcie winiarskim w Poznaniu¹⁴, w ślad za nią i inne jednostki wojskowe powoływały swoje przedstawicielstwa. Rozprężenie wojskowej administracji niemieckiej wzmogło aktywność mas ludowych. Ale przełomowość momentu wykorzystał Centralny Komitet Obywatelski reprezentujący burżuazję, obszarników i wyższą hierarchię kościelną, tworząc swoje przedstawicielstwo klasowe pod oszukańczą nazwą Rady Robotniczej¹⁵. W skład tej rady weszli również delegaci prawicowych socjalistów. W dniu 11 listopada Rada Żołnierska i Rada Robotnicza połączyły się tworząc organ pod nazwą Wydziału Wykonawczego Rady Robotników i Żo-

nie są wymienione np. Gminna Rada Delegatów Chłopskich w Wałowicach, pow. rawski, rady ukraińsko-polskie powołane przez chłopów Lubelszczyzny, o których informuje D. Sokołowska: *U źródeł powstania rad narodowych*, Rada Narodowa z 1950 r., nr 1. Powyższe dane nie obejmują innych form organizacyjnych mas ludowych, zbliżonych do rad, jak komitety fabryczne, domowe i folwarczne. Spośród tych ostatnich wiele nie wchodzi w skład rad i działa samodzielnie. Dotyczy to szczególnie terenu Lubelskiego i Mazowsza. Ostatnie badania wykazały, że ilość rad na terenach „Kongresówki” przekraczała 120.

¹⁴ Znamienny jest fakt, że inicjatywę wysuniętą przez żołnierzy fortu winiarskiego przejął gubernator gen. Hahn, który powołał na terenie Poznania Radę złożoną z przedstawicieli wszystkich jednostek pod swoim przewodnictwem. Ten stan, świadczący o próbach jawnego opanowania rad przez przedstawicieli militarnej kliki junkrów pruskich, trwał krótko. Na skutek oburzenia mas żołnierskich gen. Hahn został z rady wykluczony.

¹⁵ Rada Robotnicza liczyła początkowo 9 członków (5 przedstawicieli Centr. Kom. Obyw. i 4 socjalistów).

nierzy¹⁶. Nie wdając się w dokładniejszy opis organizacji i historii działalności Rad w Poznańskim należy stwierdzić, że inicjatywę mas zaktywizowanych rewolucyjnymi wypadkami w Niemczech przejęły tutaj klasy posiadające, wykorzystując istnienie Rad dla realizacji swych klasowych celów, sprzecznych z interesem narodowym. Dowodem tego może być skład tych organów, w których około 50% członków stanowili wielcy przemysłowcy i właściciele ziemscy, a ledwie kilkanaście procent — robotnicy¹⁷. O wyraźnie burżuazyjnym, antyproletariackim obliczu tych Rad świadczy jednak przede wszystkim ich działalność. Wydział Wykonawczy Rady Robotników i Żołnierzy, jak i większość Rad terenu poznańskiego nie były organami walki o władzę robotniczą. Przedstawiciele klas wyzyskujących, do których zaliczyć trzeba i przywódców socjalistycznych, opanowując Rady zapewniali sobie możliwość przeciwdziałania wzrostowi aktywności mas. Umożliwiło to burżuazji przygotowanie jawnych organów swego klasowego panowania.

Mówiąc o działalności Rad na terenie Poznańskiego w latach 1918—1919 należy przypomnieć, że przywódcy KPZR niejednokrotnie podkreślali w swych pismach, iż rady stanowią olbrzymią zdobycz rewolucji proletariackiej, są jednak tylko formą organizacji, socjalistyczną wprawdzie, ale jednak formą organizacji; wszystko zaś zależy od tego, jaką treść wleje się w tę formę¹⁸.

Kontrewolucjoniści nie zawsze mogą jawnie wystąpić przeciwko tworzeniu Rad. Gdy więc masy prą do walki o władzę, powołują organy do kierowania nią, wówczas burżuazja w sposób jawny lub zamaskowany, korzystając przy tym z reguły z usługowej pomocy swoich pseudosocjalistycznych agentów, dąży do opanowania kierowniczych instancji przedstawicielstw robotniczych i chłopskich.

Na ziemiach polskich zjawisko to obserwujemy również na terenie byłego zaboru austriackiego. Układ sił klasowych kształtował się tu nieco inaczej niż na terenach byłego zaboru rosyjskiego. Brak większych skupisk robotniczych, przewaga elementów drobnomieszczańskich w miastach, ograniczały wpływ partii rewolucyjnej, której głównym oparciem są

¹⁶ Nazwa — Wydział Wykonawczy Rady Robotników i Żołnierzy — nasuwać by mogła przypuszczenie, że istniała Rada jako organ uchwalający i kontrolujący. Tak jednak nie było. Wydział prowadził sam całość prac. Reprezentowało go na zewnątrz 3 zmieniających się przewodniczących (przedstawiciel Centr. Kom. Obyw., przedstawiciel socjalistów i przedstawiciel żołnierzy).

¹⁷ Adam Próchnik, *Rada robotniczo-żołnierska w Poznaniu w okresie przełomu 1918—1919 roku*. Niepodległość, tom V. Działalnością rad w Poznańskim zajmuje się również Adam Piotrowski w wydanych w Poznaniu wspomnieniach pt. *50 dni rządów Rady Robotników i Żołnierzy w Poznaniu*.

¹⁸ Zob. np. Józef Stalin, *Zagadnienia leninizmu*, Warszawa 1949, r., str. 409 i nast.

przede wszystkim większe ośrodki przemysłowe. Rozproszona klasa robotnicza ulegała tu silnemu naciskowi nacjonalistycznej ideologii PPSD i związanej z nią piłsudczyzny w o wiele większym stopniu niż na innych terenach.

Wieś galicyjska była natomiast widownią częstych radykalnych wystąpień chłopskich, wywołanych niebywałą nędzą pracujących chłopów i parobków folwarcznych, zwiększoną słabym rozwojem przemysłu, jak również uciskiem narodowościowym, który szczególnie na terenach zachodniej Ukrainy radykalizował biedotę wiejską¹⁹.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa przyczyniła się do załamania się państwa austro-węgierskiego i zniesienia okupacji, a jednocześnie wpłynęła na ożywienie nastrojów rewolucyjnych wśród robotników i chłopów tzw. Galicji. Nawet skrajne reakcyjne dzienniki polskie przyznawały wówczas, że ruch rewolucyjny był bardzo silny i że zagrażał „bezpieczeństwu i porządkowi publicznemu”²⁰. Rzecz jasna, że pod sformułowaniem „porządku publicznego” rozumiano kapitalistyczno-obszar-niczny system wyzysku.

W ogniu walki powstawały wówczas w Galicji tzw. „republiki”, które reprezentowały te same lub prawie te same interesy klasowe, co Rady w Kongresówce, a myślą przewodnią tych ruchów było zdobycie i ustanowienie władzy ludu. Świadczy o tym chociażby fakt powstania „republiki tarnobrzесьkiej”, która była niewątpliwie nową, załazkową formą władzy ludowej²¹. Jej rola i rozwój zależały od kierowniczej siły, od treści działania, od ideologii, którą się kierowała. Brak było „republice” jasnego i zdecydowanego kierunku politycznego, który walczącym masom dać może jedynie marksistowska nauka niesiona i urzeczywistniana przez rewolucyjną partię klasy robotniczej. Brak tego kierownictwa był jedną z przyczyn, dla których walka o władzę ludu w byłej Galicji nie zakończyła się zwycięstwem.

Ożywienie nastrojów rewolucyjnych przeżywają w tym okresie również i miasta galicyjskie. Tu jednak sytuację dość szybko opanowuje burżuazyjna agentura — PPSD. Widząc dążenie robotników do powołania Rad, przywódcy PPSD rozszerzają po prostu swe terenowe komórki partyjne przemianowując je na „rady”. Tak np. w robotniczej dzielnicy Przemysła — Zasanie, jeden ze znacznych przywódców PPSD Libermann — w ten właśnie sposób „powołał” Radę Delegatów Robotniczych, podporządkowując ją równocześnie burżuazyjnej Radzie Narodowej. Rada Dele-

¹⁹ Por. np. Czesław Wycech, *Z dziejów chłopskich walk o społeczne wyzwolenie*, Warszawa 1949.

²⁰ Por. np. *Głos Narodu* z dnia 4 listopada 1918.

²¹ Zob. *Ziemia Lubelska* nr 550 z 14 listopada 1918. *Dziennik Poznański* nr 20 z 25 stycznia 1918.

gatów Robotniczych w Zasanu zepchnięta została w ten sposób do roli przybudówki burżuazyjnego organu, w imieniu którego pełniła jedynie straż bezpieczeństwa i nadzorowała rozdział żywności dla robotników²². Podobnie wyglądała sytuacja polityczna w innych radach jak krakowskiej, chrzanowskiej oraz trzebińskiej radzie robotniczo-chłopskiej.

Ruch tworzenia Rad naprawdę robotniczych objął przede wszystkim teren byłej Kongresówki. Tu bowiem istniały największe skupiska klasy robotniczej, tu na czele mas stała zahartowana w bojach rewolucyjna partia — SDKPiL, tu wreszcie najwyższe były tradycje wspólnej walki toczonej razem z proletariatem Rosji przeciwko caratowi. Pierwsza powstaje w dniu 5 listopada 1918 Rada Delegatów Robotniczych w Lublinie, w dniu 8 tegoż miesiąca powstaje Rada w Dąbrowie Górniczej, 11 listopada — w Warszawie, następnie w innych miejscowościach. Powołanie Rady w Warszawie zbiegło się z obchodem pierwszej rocznicy Rewolucji Październikowej²³.

Od pierwszych chwil przejmowania przez organy polskiej burżuazji władzy od okupantów, organy te występowały przeciwko ruchowi rewolucyjnemu. Klasa robotnicza stolicy gnębiona w okresie niewoli i okupacji przez obce władze poznała, jak wygląda niepodległość w rozumieniu polskiej burżuazji. Dlatego też jednym z czołowych haseł manifestacji w początku listopada 1918 stało się wezwanie do walki o ustanowienie władzy proletariackiej, o bezzwłoczne powołanie do życia Rady Delegatów Robotniczych. W pierwszych dniach listopada Zarząd Główny SDKPiL, Centralny Komitet Robotniczy PPS-Lewicy i Rada Związków Zawodowych m. Warszawy wydają ulotkę „Do robotników miast i wsi!“, wzywającą do powszechnego powoływania rad, których zadaniem będzie ustanowienie rządu robotniczego, walka z lichwą mieszkaniową, przejęcie aprowizacji, wprowadzenie 8-mio godzinnego dnia pracy, sojusz z Rosją Radziecką i walczącym proletariatem Niemiec²⁴. SDKPiL stawia więc koncepcję rewolucyjnej władzy robotników i pracującego chłopstwa, której realizacja jest jedynie zdolna zapewnić masom wolność od wyzysku i niepodległość.

W dniu 11 listopada odbyło się organizacyjne posiedzenie RDR m. Warszawy w obecności przeszło 100 delegatów reprezentujących 25 większych zakładów pracy stolicy. W następnych dniach RDR rośnie szybko ilościowo przyjmując do swego składu przedstawicieli coraz to nowych fabryk i przedsiębiorstw z terenu stolicy i najbliższych okolic²⁵. Na dru-

²² Por. Adam Próchnik, *Pierwsze piętnastolecie Polski Niepodległej 1918—1933*, str. 14.

²³ *Głos Robotniczy* Warszawa, nr 81 z 12 listopada 1918.

²⁴ Ulotka — materiały archiwalne.

²⁵ W skład RDR wchodził między innymi przedstawiciele robotników „Ursusa“ oraz zakładów pracy we Włochach koło Warszawy.

gim posiedzeniu, stwierdzono, że Rada tym się różni od „wszystkich znanych dotąd organizacji proletariatu, że jest lub chce być organem władzy”²⁶. Na trzecim posiedzeniu Rada uchwaliła wprowadzenie 8-godzinnego dnia pracy, poleciła Komitetom Fabrycznym energiczne prowadzenie walki z fabrykanckim sabotażem²⁷ oraz Komitetom Domowym (blokowym) walkę z lichwą mieszkaniową.

Warszawska Rada Delegatów Robotniczych cieszyła się od początku wielkim autorytetem wśród mas robotniczych. Dowodem tego jest natychmiastowa realizacja jej uchwał przez robotników, którzy od dnia uchwały wprowadzają 8-godzinny dzień pracy, skutecznie walczą z próbami zamykania fabryk i ograniczania produkcji, przejmują regulowanie przyjęć i zwolnień załogi zakładów pracy, wprowadzają w życie uchwałę o zmniejszeniu komornego.

Trzy dni wcześniej niż RDR m. Warszawy, powstała RDR Dąbrowy Górniczej. Już w dniu 11 listopada 1918, gdy żołnierze austriaccy zaczęli opuszczać miasto, SDKPiL wezwała robotników do rozbrojenia ich i utworzenia zbrojnego organu klasy robotniczej — Czerwonej Gwardii. Następnego dnia odbyły się dwa potężne wiece, na którym postanowiono przystąpić do powoływania delegatów. W ciągu następnych dni odbyły się wybory we wszystkich większych zakładach pracy. Miejscowe kierownictwo PPS próbowało początkowo przeciwstawić się wyborom, ale pod presją mas musiało ustąpić. Pierwsze zebranie Rady Delegatów Robotniczych Dąbrowy zwołano na dzień 8 listopada. Masy pracujące uczciły ten dzień powszechnym strajkiem, odprowadzając swych delegatów pochodami na miejsce zebrania Rady. Podobnie jak i w Warszawie, robotnicy Zagłębia spotkali się ze zorganizowanymi przez oddziały „besselerczyków” próbami rozbicia demonstracji i niedopuszczenia do powołania rady. W stronę manifestujących oddano salwę, od której padł Eugeniusz Furman. Nie rozbiło to jednak demonstracji. Pod osłoną Czerwonej Gwardii, Rada odbyła posiedzenie na terenach kopalni „Paryż”. Rada przesłała pozdrowienia rządowi komisarzy ludowych w Rosji oraz Karolowi Liebknechtowi i towarzyszom, wezwała robotników całego kraju do tworzenia RDR miast i wsi, a robotników Zagłębia do uzbrojenia się i utworzenia oddziałów Czerwonej Gwardii. Rada zażądała usunięcia oddziałów „besselerczyków” z miasta oraz funduszków od zarządu miejskiego na utrzymanie Czerwonej Gwardii²⁸.

Rada Delegatów Robotniczych okręgu sosnowieckiego rozpoczęła swą działalność od zaciętych walk. Hasło powołania Rady rzucone zostało na

²⁶ *Głos Robotniczy* nr 84 z dnia 19 listopada 1918.

²⁷ *Nasza Trybuna* nr 3 z dnia 29 listopada 1918. Uchwały III posiedzenia RDR m. Warszawy będą jeszcze omawiane dalej.

²⁸ *Głos Robotniczy* nr 83 z dnia 17 listopada 1918.

wieczu robotniczym w dniu 10 listopada 1918 r. Mimo prób przerwania wiecu, został on zakończony uchwałą wzywającą robotników do wybrania swych przedstawicieli do RDR oraz postanawiającą natychmiastowe wprowadzenie 8-godzinnego dnia pracy²⁹. Zebrani na wiecu przesłali pozdrowienia przywódcom rewolucji w Rosji i wodzom proletariatu Niemiec. Pierwsze zebranie Rady sosnowieckiej odbyło się w dniu 13 listopada przy udziale ponad 100 przedstawicieli. Na zebraniu tym wybrano Komitet Wykonawczy w składzie 9 osób³⁰, któremu polecono „opracowanie planu obejmowania przez robotników poszczególnych gałęzi życia gospodarczego w Zagłębiu...” oraz „... opracowanie statutu Rady...”³¹. Najżywsze zainteresowanie wywołała dyskusja nad sprawą Czerwonej Gwardii. Załączki siły zbrojnej proletariatu już istniały w wyniku prowadzonej przez robotników akcji rozbrajania żołnierzy niemieckich. Mimo oporu delegatów PPS, którzy próbowali przeforsować stanowisko, że nie ma potrzeby powoływania siły zbrojnej, Rada powzięła uchwałę polecającą tworzenie przy wszystkich organizacjach robotniczych (komitety fabryczne, kopalniane itp.) oddziałów Czerwonej Gwardii. Kierownictwo nad nimi powierzono Komitetowi Wykonawczemu³².

Bliskość Dąbrowy i Sosnowca doprowadziła do połączenia się Rad tych miast. Początkowo odbywały się wspólne zebrania obydwóch Rad, a w początkach 1919 roku rozpoczęła działalność Rada Delegatów Robotniczych Zagłębia Dąbrowskiego, powołana w wyniku wyborów. W RDR Zagłębia Dąbrowskiego zdecydowaną większość posiadali komuniści (członkowie KPRP — powstałej w wyniku połączenia się w końcu 1918 roku SDKPiL i PPS-Lewicy). Grudniowe wybory na 390 delegatów przyniosły 229 mandatów komunistom, a 130 PPS-Frakcji. Ten układ sił zapewnił Radzie Zagłębiowskiej rewolucyjne oblicze.

W listopadzie i grudniu 1918 roku Rady powstały również w wielu innych miastach i osiedlach; wszędzie walczyć musiały z gwałtami władz burżuazyjnych i dywersją PPS.

Polskie klasy posiadające zawczasu przygotowywały organy swej władzy. Płaszczyzną porozumienia z organami państw zaborczych i okupacyjnych a następnie z przedstawicielami imperializmu anglo-amerykańskiego była walka z ruchem rewolucyjnym, walka o utrzymanie klasowych pozycji i praw do wyzysku. Taką treść klasową posiadał tak Naczelny Komitet Narodowy, jak i utworzone w 1914 r. „Legiony“, oraz Rada Regencyjna i powołane przez nie oddziały „Polnische Wehrmacht“.

²⁹ Tamże.

³⁰ Oprócz 9 osób wybranych z grona Rady w skład K. W. wchodził po jednym przedstawiciel SDKPiL i PPS-Lewica.

³¹ Wiadomości Rady Delegatów Robotniczych okręgu sosnowieckiego nr 1.

³² Tamże.

Zaognianie się sytuacji rewolucyjnej w kraju pod koniec 1918 r. wzmoгло zaniepokojenie ośrodków kierowniczych polskich klas posiadających. Próbę opanowania sytuacji podejmuje 4 listopada Świeżyński, premier rządu skompromitowanej już dostatecznie Rady Regencyjnej, usiłując uniezależnić się od niej. Próba Świeżyńskiego jednak nie powiodła się³³. Tegoż samego dnia (4 listopada) Polska Komisja Likwidacyjna, istniejąca jako organ porozumienia przedstawicieli stronnictw politycznych w Galicji, a złożone z posłów do austriackiej Rady Państwa, ogłosiła się władzą dzielnicową. PKL powołała jednocześnie straż obywatelską, złożoną z byłych żandarmów i legionistów. Komendantem straży mianowany został były dowódca żandarmerii austriackiej, którego „doświadczenie” miało burżuazji gwarantować należyte „wypełnianie obowiązków”³⁴. Treść pierwszych decyzji PKL była zdecydowanie kontrrewolucyjna i reakcyjna.

Podobnie Naczelna Rada Ludowa w Poznaniu, ogłaszając się władzą dzielnicową, stwierdziła, że przejmuje kierownictwo wszystkich spraw administracyjnych i wojskowych i że wzywa wszystkich urzędników (zaborczych) „... aby stanowisk swych nie opuszczali, lecz w dalszym ciągu obowiązki swe sumiennie spełniali. Nie wolno urzędników dotychczasowych państwowych ani komunalnych usuwać i zmieniać bez zgody naczelnych władz przez komisariat ustanowionych”³⁵.

Nie wdając się w szczegółowsze przedstawienie historii i organizacji wymienionych powyżej organów dzielnicowych, należy wskazać na wspólną ich istotę klasową oraz podobieństwa w działalności. Istnienie Rady Regencyjnej, rządu Świeżyńskiego, Polskiej Komisji Likwidacyjnej oraz Naczelnej Rady Ludowej było organizacyjnym wyrazem jednoczenia się sił kontrrewolucji, mających na celu bezwzględne zabezpieczenie utrzymania kapitalistyczno-obszarniczego ustroju w Polsce. Dlatego też działalność ich skierowana była głównie i przede wszystkim przeciwko ruchowi rewolucyjnemu. Sądy doraźne, ekspedycje wojskowe, pacyfikacje, osłanianie frazesami o porządku i bezpieczeństwie społecznym służyły ochronie własności kapitalistycznej i obszarniczej i zwalczaniu występujących do walki o swe prawa i o władzę klasy robotniczej i biednego chłopstwa. Wszystkie omawiane organy korzystały dla ugruntowania swych pozycji z pomocy okupantów i zaborców i pod ich opieką organizowały aparat przymusu — biurokrację i siłę zbrojną. Dlatego też we wszystkich byłych zaborach organy polskich klas posiadających po ustąpieniu okupanta zatrzymały dotychczasowy aparat admini-

³³ Z. Lasocki, *Wspomnienia szefa administracji PKL i KR*, Kraków, 1931 r.

³⁴ *Ilustrowany Kurier Codzienny* z dnia 7 listopada 1918.

³⁵ *Dziennik Poznański* nr 7 z dnia 10 stycznia 1919 r. Obwieszczenie podpisali ks. St. Adamski, W. Korfanty, W. Seyda i in.

stracyjny i oddziały wojskowe. Organy te podejmowały próbę podporządkowania sobie innych dzielnic³⁶, które jednak nie przyniosły powodzenia. Każde z ugrupowań burżuazyjnych uważało, że najlepiej spełni misję zdławienia ruchu rewolucyjnego, który z dnia na dzień przybierał na sile.

Wobec niepowodzeń ugrupowań skrajno-prawicowych inicjatywę zażegnania rewolucyjnego niebezpieczeństwa podjęła PPS. W dniu 7 listopada 1918 r. powołany został w Lublinie organ nazwany „Tymczasowym Rządem Ludowym Republiki Polskiej“ z Daszyńskim na czele³⁷. W skład jego weszli również Arciszewski, Malinowski, Moraczewski, Thugutt i inni. Na wodza naczelnego sił zbrojnych powołano Piłsudskiego, powierzając na czas jego nieobecności pełnienie tej funkcji Rydzowi-Śmigłemu. Rząd Lubelski ogłosił w dniu swego powstania „Manifest do ludu polskiego“, który zapowiadał realizację szeregu reform społecznych, a między innymi również wywłaszczenie i zniesienie wielkiej i średniej własności ziemskiej oraz upaństwowienie kopalń, salin, przemysłu naftowego i środków komunikacyjnych oraz innych gałęzi przemysłu.

PPS szukała jednak nie walki z klasami posiadającymi, ale będąc ich agenturą, przygotowywała drogę do opanowania rewolucyjnego wrzenia mas ludowych. Nic więc dziwnego, że Moraczewski, jeden z członków Rządu Lubelskiego, podpisywał jednocześnie odezwy Polskiej Komisji Likwidacyjnej jawnego organu władzy obszarników galicyjskich i kułactwa³⁸. Brzmienie „Manifestu Lubelskiego“ potrafiło wprowadzić w błąd część pracującego chłopstwa, a nawet mniej uświadomione klasowo grupy robotników. I tak PPS-owskiej organizacji w Dąbrowie Górniczej udało się wciągnąć dość znaczne masy robotnicze do manifestacji na cześć tego rządu³⁹. Grupy robotników w ośrodkach mniej uprzemysłowionych zgłaszały się do dyspozycji mianowanych przez władze lubelskie komisarzy. W istocie swej, rząd lubelski posiadał kontrrewolucyjny charakter tak

³⁶ Rząd Świeżyńskiego mianował komisarzy — Zdanowskiego na teren byłej gen. guberni lubelskiej (okupacja austriacka), a Czartoryskiego na teren byłej Galicji. Próby wypełnienia misji im powierzonych nie dały pozytywnych wyników. — Naczelna Rada Ludowa w Poznaniu wysunęła propozycję powołania jako organu naczelnego Rady złożonej z delegatów istniejących władz dzielnicowych, por. *Dziennik Pomorski* nr 11 z 15 stycznia 1919 r. — PKL podjęła próby zbrojnego obalenia Rządu Lubelskiego, o którym mowa będzie poniżej. Wysłany został gen. Rozwadowski dla opanowania sytuacji w Lublinie. Misja ta nie powiodła się, por. EK poseł. *Przewrót w Polsce i rządy ludowe*, Kraków—Warszawa 1919.

³⁷ Por. St. Thugutt, *Rząd Ludowy w Lublinie. Jak powstał i czym był?* Warszawa 1928 r. Ignacy Daszyński, *Pamiętniki*, tom III, Kraków 1926 r.

³⁸ Naprzód nr 250 z 9 listopada 1918.

³⁹ PPS-owcom udało się opanować kierownictwo drugiego zebrania RDR Dąbrowy Górniczej. Po uczczeniu pamięci poległego robotnika Eugeniusza Furmana — zawieszono posiedzenie rady — udając się na manifestację witającą Rząd Lubelski.

samo jak Rada Regencyjna, PKL czy Naczelna Rada Ludowa tym jednak perfidniejszy, że organizowany pod płaszczykiem socjalistycznych „haseł“.

W ślad za dywersją zorganizowaną przez kierownictwo PPS na szczeblu centralnym, postępuje dywersja, zmierzająca do ideowego i organizacyjnego rozbrojenia rewolucyjnych Rad Delegatów Robotniczych.

Początkowo PPS nie myślała o tworzeniu Rad. Pod presją własnych mas członkowskich, postawione wobec faktu powoływania Rad przez robotników miast i wsi kierownictwo PPS usiłuje organizować pepeesowskie RDR. Taki przebieg w zarysie miała historia tworzenia Rady Delegatów Robotniczych w Łodzi, ośrodka skupienia w okresie przed samą wojną światową największej ilości robotników spośród miast całej „Kongresówki“. Co prawda, okupant osłabił proletariacki trzon Łodzi ewakuacjami, łapankami na roboty przymusowe, wywiezieniem w głąb Niemiec, niemniej jednak Łódź stanowiła w 1918 r. poważny ośrodek robotniczy. SDKPiL i PPS-Lewica na zwołanym w dniu 13 listopada 1918 r. wiecu, rzuciły hasło powołania rady⁴⁰. Pierwsze organizacyjne zebranie Rady odbyło się dwa dni później⁴¹. Kierownictwo łódzkiej organizacji PPS dążąc do osłabienia siły i znaczenia Rady Delegatów Robotniczych, postanowiło zorganizować własne „przedstawicielstwo“ pod podobną nazwą „Rada Robotnicza“. Wtedy SDKPiL wezwała do walki o zmuszenie kierownictwa PPS do powołania jednolitego przedstawicielstwa klasy robotniczej. Gdy kierownictwo PPS ustępując pod presją mas wzięło udział we wspólnym zebraniu odbytym dnia 1 grudnia powołującym Radę⁴², walka sił rewolucyjnych z oportunizmem PPS potęguje się wewnątrz Rady. Przywódcy PPS próbują najróżnorodniejszych sposobów przemycania największej ilości swych delegatów, a osiągając to usiłują dezorganizować Radę uniemożliwiając zwoływanie jej posiedzeń i normalną pracę. „Fracysabotują Radę Delegatów Robotniczych w Łodzi jak i w całym kraju; — stwierdza „Sztandar Socjalizmu“⁴³ — —fracy świadomie i systematycznie starają się unicestwić a przynajmniej zdyskredytować Radę Delegatów Robotniczych“. Przykład Łodzi nie był przykładem odosobnionym.

Formą osłabienia rewolucyjnej siły Rady stosowaną przez PPS było sianie zamętu ideologicznego wśród mas robotniczych, kłamliwe fałszowanie prawdy o Rosji Radzieckiej, budzenie nastrojów nacjonalistycznych i szowinistycznych. Szowinistyczna postawa kierownictwa PPS ujawniała się np. w RDR we Włocławku, w której... delegaci PPS (!) przevorsowali wykluczenie z rady członków — żydów⁴⁴.

⁴⁰ *Głos Robotniczy* nr 89 z dnia 27 listopada 1918.

⁴¹ *Wiadomości Rady Delegatów Robotniczych m. Łodzi i okolicy* nr 1.

⁴² *Głos Robotniczy* nr 106 z dnia 15 grudnia 1918.

⁴³ *Sztandar Socjalizmu* nr 6 z dnia 27 grudnia 1918.

⁴⁴ Protokół obrad I narady przedzjazdowej w dniu 22 II 1919.

Dążąc do odciążenia mas od udziału w radach, PPS przedstawiła organy samorządu jako formę urzeczywistnienia władzy mas pracujących.

Tak więc w pierwszym okresie działalności Rad, gdy wskutek wzrastającego wrzenia rewolucyjnego podjęły one walkę z państwem burżuazyjnym, PPS zmierzała do osłabienia Rad od wewnątrz, stwarzając w ten sposób przesłanki do ich rozbicia. Organy burżuazyjnej władzy państwowej były wtedy zbyt słabe jeszcze, aby same, w otwartej walce zwyciężyć ruch rewolucyjny; klasy posiadające posłużyły się więc swą agenturą w ruchu robotniczym — PPS — dla wzniesienia pierwszych tam przeciwko rewolucyjnej fali.

PPS-owcy z rządu lubelskiego oraz PPS-owcy w Radach realizowali tę samą politykę wysługiwania się burżuazji, politykę walki z rewolucyjnym ruchem robotniczym, a więc politykę rozbijania Rad. Dowodem ich agenturalnej roli było chociażby pospieszne oddanie przez PPS steru rządów Piłsudskiemu, gdy tylko powrócił do kraju ⁴⁵. Obejmując urząd Naczelnika Państwa i tworząc rząd w listopadzie 1918 roku chciał połączyć w nim większość ugrupowań burżuazyjnych. „Ale położenie masy polskiej — pisze Daszyński — było... takie, że nie można było o czymś podobnym marzyć. Dokoła Polski panowała zwycięska rewolucja... Masy polskie były w stanie silnego podniecenia rewolucyjnego... W listopadzie koalicyjny rząd był niemożliwym... Piłsudski pragnął tego rządu, lecz i on liczył się z przeszkodami i zdecydował się na rząd ludowy...“ ⁴⁶. Rząd „ludowy“ z Moraczewskim na czele stał się czynnikiem dalszego umacniania ustroju kapitalistycznego w Polsce, a Piłsudskiego burżuazja uważała powszechnie za „człowieka opatrnościowego“ polskich klas posiadających ⁴⁷. Jemu też przypadło w udziale ostateczne rozbicie organów walki proletariatu — Rad Delegatów Robotniczych. Zadanie to było o tyle łatwiejsze do wykonania, że klasa burżuazyjno-obszarnicza przejęła po okupancie gotowy aparat ucisku klasowego: wojsko, policję, administrację. Burżuazja była jednak zaskoczona wpływem jaki na polskie masy pracujące wywarła Rewolucja Październikowa i m. in. dlatego nie potrafiła ona dostatecznie szybko i dostatecznie silnie zdławić narastającego wrzenia mas pracujących. Wpływ zwycięskiego Października był zbyt silny — burżuazja zbyt słabo zorganizowana.

⁴⁵ Uwolnienie Piłsudskiego z Magdeburga na rozkaz militarystów kajzerowskich opisuje hr. Harry Kesselring — późniejszy przedstawiciel Niemiec w Warszawie. Autor stwierdza, że Piłsudski „...przybył do Warszawy w porę, aby powstrzymać zagrażający Polsce bolszewizm, którego zwycięstwo w Polsce mogłoby dać rewolucji niemieckiej całkowicie odmienny przebieg... *Niepodległość*, tom XVIII, str. 469.

⁴⁶ Ignacy Daszyński, *Pamiętniki*, jw., str. 328 i nast.

⁴⁷ Człowiekiem opatrnościowym nazwał Piłsudskiego kardynał Aleksander Kakowski, jeden z regentów. *Niepodległość*, tom XV, str. 241.

W walce z „niebezpieczeństwem“ rewolucji, mimo pozornych rozbieżności, następowało politycznie jednoczenie się wszystkich burżuazyjnych ugrupowań, wokół wojskowej klikii Piłsudskiego, reprezentującej kontrrewolucję w jej najczarniejszym i najskrajniejszym wydaniu. W tym froncie walki z rewolucją, walki z rewolucyjnymi organami mas pracujących Radami — PPS odgrywała szczególną rolę. W zmaganiach się sił rewolucyjnych i kontrrewolucyjnych w Polsce w 1918 r. kierownictwo PPS wzięło na siebie zadanie oszukańczego odciągania mas od walki rewolucyjnej, wmawiania masom, że ich żądania urzeczywistni burżuazyjne państwo i burżuazyjna niepodległość. Dlatego też Rady stały się widownią nieprzejednanej walki klasowej toczonej przez komunistów Polskich z przedstawicielami klas wyzyskujących i ich agentami. Demonstrując kłamliwą demagogię PPS — SDKPiL wskazywała, że „...nie ma na świecie rządów wspólnych z udziałem wszystkich klas narodu. Rządzi albo lud roboczy w Rosji, albo burżuazja, jak w pozostałych krajach. Kto obiecuje proletariatowi rządy ogólnonarodowe ten go oszukuje. I oszustwo jest podwójne, jeśli występuje w szacie socjalistycznej i rewolucyjnej“⁴⁸. Praktyka działalności kierownictwa PPS w pełni potwierdziła słuszność powyższej oceny. Wystarczy — przykładowo — wskazać, że jeszcze za rządów Moraczewskiego wprowadzono w życie szereg antyrobotniczych przepisów; m. in. w dniu 2 stycznia 1919 roku ogłoszone zostały dwa dekrety o używaniu wojska w wypadkach wyjątkowych i o stanie wyjątkowym i sądach doraźnych. Oba te dekrety wymierzone były wyraźnie swym ostrzem przeciw ruchowi rewolucyjnemu.

Kierownicy PPS w rządzie, jakkolwiek zawsze działali przeciw interesom robotników, nie zawsze jednak występowali jawnie i otwarcie. Często stosowali metody ukryte, dywersyjne, obliczone na sianie zamętu ideologicznego wśród mniej klasowo uświadomionej części proletariatu. Bronią taką było podniecanie złudzeń, że państwo burżuazyjne zaspokoi najżywniejsze interesy klasy robotniczej oraz propagowanie „wspólnych“ z burżuazją rządów. Celowi temu służyły również ogłaszane za czasów rządu Moraczewskiego przepisy z zakresu prawa pracy. Powyżej przytaczane były uchwały Rad w sprawie wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy. W Warszawie na podstawie uchwały Rady skrócony czas pracy wprowadziły w życie zakłady Elektrowni, Parowozu, Gerlacha, Ursusa, Tramwajów, Warsztatów Kolejowych i inne⁴⁹. Podobnie wyglądała sytuacja i w innych ośrodkach przemysłowych kraju. Kierownicy PPS zdawali

⁴⁸ Por. *Pod maską niepodległości*, Warszawa, wyd. SDKPiL, materiały archiwalne, oraz M. Miśko, *Z historii ruchu rewolucyjnego w Polsce w 1918—1919 r.*, Zbiór artykułów historycznych o Polsce w literaturze radzieckiej, Warszawa 1950.

⁴⁹ *Głos Robotniczy* z dnia 17 listopada 1918.

sobie sprawę, że nie zdołają wyrwać masom pracującym tych osiągnięć. Pośpiesznie więc w dniu 23 listopada zostaje ogłoszony dekret o wprowadzeniu w życie 8-godzinnego dnia pracy. Reforma, której uchwaleniem szczycili się w Polsce międzywojennej PPS-owcy, była niczym innym jak spóźnioną w czasie zgodą na istniejący stan rzeczy wprowadzony przez Rady Delegatów Robotniczych.

Trzeba zwrócić uwagę na fakt, że komuniści na ogół słusznie oceniali klasową istotę rządu Moraczewskiego, demaskując kontrrewolucyjny jego charakter. „Głos Robotniczy“ w artykule „Między rewolucją, a reakcją“ — stwierdza: „Powstał rząd ten w chwili, kiedy już w Warszawie utworzyła się Rada Delegatów Robotniczych sięgająca po władzę — powstał wbrew niej i przeciw niej. Nie w fabrykach, nie na zebraniach robotniczych zatwierdzone były nazwiska członków nowego gabinetu — wyszeptano je na zakulisowych naradach z endekami i rojalistami. Nie z rewolucji w Polsce powstał gabinet pana Moraczewskiego, nie ze złamania przez proletariat polski potęgi Narodowej Demokracji, ale z pokątnych z nią umów, ze składanych jej po cichu obietnic, że on upora się z bolszewizmem“⁵⁰. Oceniając charakter rządu Moraczewskiego, RDR m. Warszawy (przed połączeniem) na swym II posiedzeniu stwierdziła w podjętej uchwale: „rząd Moraczewskiego, zwący się socjalistycznym, stworzony został w celu otumanienia mas robotniczych pozorami rządu robotniczo-ludowego i odciągnięcia od walki o dyktaturę proletariatu. Klasa robotnicza musi ten rząd jak najbezwzględniej zwalczać i dążyć do obalenia go w celu ujęcia władzy w swoje ręce“⁵¹.

Przedstawiciele kierownictwa PPS działający w Radach realizując tę samą co rząd Moraczewskiego antyrobotniczą linię działania, zmierzali do osłabienia organów walki o prawa klasy robotniczej. Wskazywano już częściej na próby organizowania odrębnych rad, siania waśni narodowościowych oraz antyrewolucyjną agitację.

Jednym ze środków walki PPS z rewolucyjnym ruchem robotniczym było rozsiewanie kłamliwych i oszczerczych plotek o Rosji Radzieckiej. Propaganda ta miała na celu wzniecenia nieufności wobec władzy proletariackiej, służyła poparciu klas posiadających w organizowaniu wojska interwencyjnego, co w konsekwencji prowadziło do umocnienia państwa burżuazyjnego. Na jednym z posiedzeń RDR m. Żyrardowa przedstawiciel PPS wystąpił z agitacją prowojenną i propagandą poboru wojskowego. Jego wypowiedź spotkała się jednak ze zdecydowanym potępieniem zebranych, chociaż delegaci PPS-owcy stanowili w Radzie Żyrardowskiej większość⁵². Podobnie zareagowali robotnicy radomscy na podejmowane przez

⁵⁰ *Głos Robotniczy* nr 86 z dnia 21 listopada 1918.

⁵¹ *Nasza Trybuna* nr 3 z dnia 29 listopada 1918.

⁵² *Komunista* nr 21 z dnia 19 marca 1919.

przywódców socjalistycznych próby szkalowania partii bolszewickiej⁵³. Fakty te dowodziły istnienia poważnych rozbieżności między przywódcami PPS a szeregowymi członkami tego stronnictwa. Proletariat polski widział bowiem w Rosji Radzieckiej swego najbliższego sprzymierzeńca. Znalazło to swój wyraz w licznych uchwałach, w których rady pozdrowiały robotników Kraju Rad i wyrażały solidarność z rządem komisarzy ludowych. I tak np. robotnicy Warszawy wielką manifestacją uliczną protestowali przeciwko aresztowaniu delegacji radzieckiego Czerwonego Krzyża⁵⁴, a na wieść o zamordowaniu jej członków rady w Warszawie i w Zagłębiu Dąbrowskim podjęły uchwały potępiające tę brutalną zbrodnię⁵⁵. Z podobnym potępieniem ze strony klasy robotniczej spotkał się fakt zatajenia przez rząd Paderewskiego pokojowych propozycji komisarza ludowego do spraw zagranicznych⁵⁶.

Gdy zaś polskie masy robotnicze zmusiły kierownictwo PPS do połączenia Rad i powołania jednolitego przedstawicielstwa klasy robotniczej, starania przywódców PPS poszły w kierunku wyjałowienia Rad z ich rewolucyjnej treści i uczynienia z nich przybudówek rządu burżuazyjnego i jego organów. Cytowana już wyżej deklaracja PPS zgłoszona w połączonej Radzie Delegatów Robotniczych Warszawy głosiła między innymi: „...PPS uważa, że rząd ludowy musi rozporządzać aparatem organizacyjno-wykonawczym, opierającym się nie tylko na instytucjach państwowych, lecz także na instytucjach robotniczych, którymi są i mogą być Rady Delegatów Robotniczych i Włościańskich. Rady poza swą rolą opiniodawczą i inicjatorską muszą stać się organem pomocniczym w realizacji rozporządzeń, dekretów i zamierzeń rządu ludowego“.

Rewolucyjny proletariat polski dla unicestwienia kontrrewolucyjnych akcji PPS, dla obalenia wyzysku klasowego, musiał zdobyć władzę dla siebie: przekształcić Rady z organów mobilizacji mas i organów walki o władzę w organy władzy. Problem władzy jest bowiem kluczowym problemem dla klasy robotniczej, która nie może budować swego państwa bez obalenia władzy wyzyskiwaczy i ustanowienia władzy mas pracujących. „...Dla rewolucji proletariackiej — pisał J. Stalin — zdobycie władzy jest dopiero początkiem rewolucji, przy czym władza zostaje wykorzystana jako dźwignia do przebudowania starej ekonomiki i zorganizowania nowej...”⁵⁷.

Jedyną siłą, która szczerze i ofiarnie reprezentowała rewolucyjną koncepcję władzy, koncepcję bezwzględnej walki z klasami wyzyskującymi, była SDKPiL, a następnie KPRP.

⁵³ Por. *Sztandar Socjalizmu* nr 2 z dnia 11 stycznia 1919.

⁵⁴ Por. *W XXXV rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji...* jw., str. 282.

⁵⁵ Tamże str. 283.

⁵⁶ Tamże, str. 288 i nast.

⁵⁷ J. W. Stalin, *Zagadnienia leninizmu*, cyt. wyd., str. 119.

Za przykładem Partii Bolszewickiej SDKPiL wysunęła hasło obalenia państwa kapitalistycznego i ustanowienia władzy proletariackiej „... lud roboczy coraz dobitniej szykuje się do stworzenia na gruzach wojny swojego nowego życia. Pod hasłem obalenia burżuazji tworzy Rady Delegatów Robotniczych, Włościańskich i Żołnierskich, przeciw armii burżuazyjnej tworzy własne armie Czerwone i dąży do zdobycia całej władzy politycznej w swoje ręce, do dyktatury... robotników, bezrolnych i mało-rolnych, aby zburzyć panowanie kapitalistów, aby zwalić państwo burżuazyjne i na jego gruzach ugruntować społeczeństwo socjalistyczne“ ... głosiła jedna z odezw SDKPiL wydana w listopadzie 1918 r.⁵⁸

W ogniu tej walki Rady stały się załączkową formą dyktatury proletariatu realizującą na szeregu terenów „tymczasowo, częściowo, epizodycznie“⁵⁹ rewolucyjną władzę mas pracujących. Na niektórych terenach powstał więc swoisty spłot załączkowej władzy Rad i władzy burżuazyjnej, powstawały elementy dwuwładzy.

Czas i rozmiary sprawowania przez Rady władzy nowego typu był różny, można jednak stwierdzić, że SDKPiL i SPRP świadomie stawiały przed masami hasło walki o władzę proletariacką i w swej działalności w Radach hasło to realizowały.

W listopadzie 1918 roku Zarząd Główny SDKPiL oraz Centralny Komitet Robotniczy PPS-(Lewicy) wezwały proletariat miast i wsi do tworzenia rad Delegatów Robotniczych. „Wybierajcie takich delegatów, którzy dążyć będą do objęcia całej władzy politycznej przez Rady Delegatów Robotniczych, Chłopskich i Żołnierskich, do wprowadzenia rządów robotniczych — dyktatury proletariatu...“ — głosiła ulotka nawołująca robotników do organizowania się w radach. Przed wyborami do połączonej Warszawskiej Rady Delegatów Robotniczych ulotka SDKPiL i PPS-Lewicy wzywała: „... wybierać będziecie prawdziwych przedstawicieli proletariatu, kandydatów wspólnej listy socjaldemokratycznej i PPS (Lewicy)...“, bowiem „... Rada Delegatów Robotniczych sama stać się musi najwyższym rządem. Cała władza musi być oddana w ręce Rad Robotniczych!“⁶⁰. Na wniosek komunistów Rada Delegatów Robotniczych Zagłębia Dąbrowskiego stwierdziła w uchwale: „... walka, którą rozpoczął proletariat Zagłębia,

⁵⁸ Ulotka SDKPiL, *Do ludu pracującego wsi i miast*, Warszawa, listopad 1918, materiały archiwalne.

⁵⁹ Por. W. J. Lenin: *Dwie taktyki SD w rewolucji demokratycznej*, Dzieła wybrane, tom I, Warszawa 1949, str. 605.

⁶⁰ Ulotka Komitetu Warszawskiego SDKPiL oraz Warszawskiego Komitetu Robotniczego PPS (Lewica) z dnia 9 grudnia 1918, materiały archiwalne.

jest zapoczątkowaniem walki o obalenie burżuazji, o dyktaturę proletariatu i zaprowadzenie socjalizmu...“⁶¹. Przemawiając na posiedzeniu Rady Delegatów Robotniczych m. Łodzi i okolic w dniu 15 listopada 1918 roku Władysław Hibner określił Rady jako organy walki o dyktaturę proletariatu, a po osiągnięciu jej, organy rządu robotniczego⁶².

Stanowisko KPRP w sposób wyraźny sformułowane zostało w deklaracji złożonej na posiedzeniu Rady Delegatów Robotniczych m. Warszawy⁶³, w której czytamy m. in.: „Jako naczelne hasło okresu obecnego KPRP wysuwa hasło rewolucji socjalnej, dyktatury proletariatu i walki o władzę Rad Delegatów Robotniczych... Rewolucja proletariatu Polski złamać musi zarówno potęgę jawnej reakcji burżuazyjnej, jak również zamaskowanych jej sojuszników z obozu rewolucyjnej frakcji — PPS, która stworzyła tak zwany robotniczo-włościański rząd, będący pokornym sługą, narzędziem i parawanem kontrrewolucji polskiej... Przeciwestawiając się jak najbezwzględniej temu rządowi, KPRP wzywa wszystkich robotników miast i wsi, aby szykowali się do walki o zdobycie władzy, aby wszystkimi siłami bronili istnienia rad, z których łona wyjść musi rząd dyktatury proletariackiej, rząd, który rozpocznie przebudowę życia gospodarczego w naszym kraju na podstawach socjalistycznych“.

KPRP stawiając słuszne hasła walki o władzę Rad nie ustrzegła się jednak błędów, które stały się jedną z przyczyn niewcielenia tego hasła w życie. We wstępie do „Wskazówek“^{63a} czytamy: „... Rady Del. Rob. muszą szerzyć ideę Rewolucji Socjalnej i Dyktatury Proletariatu. Muszą wyjaśniać, że dyktatura wyrazi się w przejściu całej władzy do rąk RDR, i że wtedy najwyższą władzą będzie Ogólny Zjazd Rad całego kraju“, a w ulotce Wydziału Wiejskiego KPRP: „... A kiedy kraj cały pokryje się Radami, połączymy je wszystkie razem na wspólnym Zjeździe i to będzie właśnie nasz Sejm Ustawodawczy, który wydrze władzę z rąk panów...“⁶⁴. Uchwała II zebrania Rady Delegatów Robotniczych miasta Warszawy (przed połączeniem) głosiła: „... Gdy rewolucja ogarnie wszystkie kraje i powstaną tam Rady Del. Rob., przed międzynarodowym proletariatem stanie obowiązek wytworzenia międzynarodowego Rządu Rad Del. Robotniczych...“⁶⁵.

Powyższe sformułowania świadczą o nieprzewidywanym, a błędnym przekonaniu o możliwości automatycznego krachu kapitalizmu, który wywołać miały tkwiące w nim wewnętrzne sprzeczności; sformułowania

⁶¹ SDKPiL, *Materiały i dokumenty 1914—1918*, Moskwa 1936, str. 160.

⁶² Wiadomości RDR m. Łodzi i okolic, nr 1, 28 listopada 1918.

⁶³ Biuletyn Warszawskiej RDR nr 1—2, Warszawa, 30 III 1919.

^{63a} O „Wskazówkach“ mowa będzie dalej.

⁶⁴ Ulotka Wydziału Wiejskiego KPRP — styczeń 1919, materiały archiwalne.

⁶⁵ *Głos Robotniczy* nr 84 z dnia 19 listopada 1918.

te świadczą również o nieprzyswojeniu sobie w pełni nauki Lenina o możliwości zbudowania socjalizmu w jednym kraju.

Partia stała również na błędnych pozycjach w sprawie chłopskiej. „... W latach przełomowych, gdy chłopstwo pałało chęcią walki o ziemię, KPP nie znalazło wspólnego z chłopami języka”⁶⁶.

KPRP wypowiedziało się przeciw podziałowi ziemi, a za jej natychmiastowym upaństwowieniem, chcąc niejako przeskoczyć jeden etap walki rewolucyjnej. To stanowisko utrudniało realizację hasła walki o władzę, przyciągnięcie do tej walki biedoty wiejskiej i osłabiało tkwiącą w nim olbrzymią siłę rewolucyjną. Biedota wiejska, wiedzona zdrowym instynktem klasowym ruszała w 1918 r. do walki o ziemię, do walki o obalenie obszarniczego wyzysku. Na wsi polskiej nie toczyła się bowiem tylko jedna wojna klasowa, między proletariatem a kapitalizmem wiejskim, ale i druga, której KPRP nie doceniło — wojna pomiędzy biedniakiem i średniakiem, a kapitalistami. Niedocenienie roli sojuszu robotniczo-chłopskiego pozbawiło proletariata sojusznika, którym mogło stać się pracujące chłopstwo kierowane przez rewolucyjną partię klasy robotniczej. Błędy te w połączeniu z niedocenianiem roli partii rewolucyjnej jako kierującej siły walkami mas, zaważyły na niezrealizowaniu rewolucyjnej koncepcji władzy w Polsce w 1918 i 1919 roku, znalazły również swe odbicie w działalności Rad Delegatów Robotniczych. Świadczą o tym niektóre uchwały Rad, szczególnie w sprawie bezpośredniej walki proletariatu, w sprawie oceny PPS, w sprawie Czerwonej Gwardii i innych.

Niemniej, mimo błędów, na które trzeba zwrócić uwagę dla zobrazowania całości zagadnienia, walka o władzę — to podstawowe, naczelne hasło w organizowaniu i działalności Rad. Rewolucyjna, twórcza inicjatywa mas, kierownictwo Partii i logika walki klasowej pchały rady do zdecydowanych wystąpień, obalenia organów burżuazyjnych i stosowania przymusu wobec przedstawicieli klas wyzyskujących. Przykład zwycięskiego proletariatu Rosji Radzieckiej, który mimo interwencji państw obcych, mimo ataków sił kontrrewolucji białogwardyjskiej, budował swoje państwo, mobilizował polskie masy pracujące do walki.

Sprawdzeniem szczerości głoszonych haseł o władzy proletariackiej był stosunek do Kraju Rad. SDKPiL, a następnie KPRP reprezentując internacjonalizm w polskim ruchu robotniczym stała zdecydowanie na stanowisku solidarności z Rosją Radziecką i walczącym proletariatem innych krajów. Na I Zjeździe KPRP podjęta została uchwała, w której m. in. czytamy: „Zjazd przesyła wyrazy braterstwa i solidarności Komunistycznej Partii Rosji (bolszewików) oraz Rządowi Republiki Sowieatów, pionierom światowej rewolucji socjalistycznej... Zjazd wita również rowolu-

⁶⁶ Franciszek Fiedler — KPP — jw. str. 105.

cyjny proletariatu niemiecki... Zjazd przesyła wyrazy uznania i najwyższej zachęty rewolucyjno-internacjonalistycznym odłomom ruchu francuskiego, angielskiego i amerykańskiego, a w szczególności partii włoskiej... Niech żyje międzynarodowa solidarność w myśli i czynie rewolucyjnego proletariatu!"⁶⁷.

SDKPiL, a następnie KPRP demaskowały prawdziwe oblicze burżuazji, zdradzenie przez nią interesów narodowych i wysługiwanie się interesom obcych imperialistów. „Budownictwo dzisiejsze burżuazji polskiej to zakupywanie klasy robotniczej w coraz ciśniejszą obrożę nędzy i głodu... Niepodległość taka jakiej chce burżuazja i PPS, to panowanie zgrai kapitalistycznych rządów, opartych na niewoli mas i będących w poddaństwie rządów burżuazyjnych paru wielkich państw” — pisano w jednym z wydawnictw KPRP⁶⁸.

Oceniając rolę SDKPiL oraz KPRP na tle walki w latach 1918—1919 należy pamiętać, że miernikiem ich znaczenia były nie błędy luksemburgizmu, ale wkład w walkę o władzę mas robotniczych oraz najpełniejsze i najwłaściwsze reprezentowanie w owym okresie sprawy wyzwolenia społecznego i niepodległości Polski, sprawy władzy Rad Delegatów Robotniczych⁶⁹.

III

Struktura Rad, formy działania, metody realizacji zadań różnią się w różnych etapach działalności Rad, zależąc od układu sił klasowych, stopnia zorganizowania proletariatu, zwartości i poziomu ideologicznego kierowniczki walki masowej — partii rewolucyjnej. Również i w odniesieniu do rad omawianego okresu w Polsce te ogólne sformułowania mają pełne zastosowanie. Organizacja Rady i formy jej działania wykształcały się w zależności od konkretnych warunków w jakich Rady walczyły.

Gdziekolwiek jednak decydujący wpływ na działalność Rad zdobywają komuniści, tam wszędzie wszystkie formy organizacji i metody pracy podporządkowane zostają sprawie walki o władzę, przy zapewnieniu ścisłej łączności z najszerszymi masami proletariatu.

Rewolucyjna jedność treści działania Rad zrodziła podobieństwa organizacyjne. Podstawowy dokument dla poznania struktury rad i form ich pracy stanowią „Wskazówki dla towarzyszy pracujących w Radach Delegatów Robotniczych miast i wsi”,

⁶⁷ W XXXV rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji..., jw., str. 281.

⁶⁸ Rady Delegatów Robotniczych w niebezpieczeństwie — wydawnictwo KC KPRP — Warszawa 1919.

⁶⁹ Pełną ocenę znaczenia historycznego SDKPiL oraz KPP przedstawił B. Bierut, por. O Partii, s. 24 i nast.

ogłoszone przez Komitet Centralny Komunistycznej Partii Robotniczej Polski ⁷⁰. Dokument ten obejmuje trzy zasadnicze części: pierwsza precyzuje ogólne zadania Rad, druga dotyczy organizacji i zakresu działania Rad, trzecia natomiast zawiera wskazania dla pracy Rad na najbliższą przyszłość.

„Wskazówki“ ukazały się w styczniu 1919 r. w okresie więc, gdy Rady działały powszechnie, były w stadium najpoważniejszego swego znaczenia, gdy burżuazja wobec siły wrzenia rewolucyjnego obawiała się jeszcze przypuścić generalny, zbrojny atak na rady. Był to więc drugi okres działalności Rad ⁷¹.

„Wskazówki“ oparte były na bogatym doświadczeniu mas w budowie rad, systematyzowały i ujednolicały formy działania, a precyzując ich zadania i cele ułatwiała masom walkę o ugruntowanie i rozszerzanie znaczenia Rad. „Wskazówki“ również, choć w sposób niepełny, odzwierciedlały wpływ działalności Rad w Rosji na rozwój sytuacji rewolucyjnej w Polsce.

„Wskazówki“ były wydane przez Partię, która miała kierować pracą Rad i która dzięki swemu rewolucyjnemu i internacjonalnemu stanowisku, posiadała zaufanie najbardziej świadomej klasowo części proletariatu miast i wsi.

„Wskazówki“ były wreszcie przez Rady wprowadzane w życie. Na ich podstawie rady ogłaszały regulaminy swego działania, instrukcje dla swych organów, oraz podejmowały konkretną działalność.

Znaczenie „Wskazówek“ było więc olbrzymie. Śmiało można twierdzić, że „Wskazówki“ były przepisami organizującymi działalność Rad, sankcjonowanymi polityczną siłą i znaczeniem Partii, która je ogłosiła w oparciu o doświadczenia i zdobycze mas.

Stopień realizacji „Wskazówek“ przez poszczególne Rady był oczywiście różny. Zależał on od rozwoju wrzenia rewolucyjnego na danym terenie, od układu sił klasowych w łonie rady i wielu innych czynników. W wielu przypadkach twórcza inicjatywa mas rozwijała instytucje tylko we „Wskazówkach“ naszkicowane.

⁷⁰ Wydawnictwo KC KPRP — materiały archiwalne.

⁷¹ W działalności RDR i RDCH w Polsce wyodrębnić można w zasadzie trzy podstawowe okresy:

- a) Okres powoływania Rad przez masy pracujące pod kierownictwem SDKPiL a następnie KPRP — okres ten omówiony został powyżej.
- b) Okres w którym Rady, jako organy rewolucyjnej walki rozwijały swą działalność, walczyły o władzę Rad. Okres ten charakteryzuje się wzrostem walki wewnątrz Rad o ich klasowe oblicze. W okresie tym burżuazja poparta przez imperialistyczne państwa zachodnio-europejskie przygotowuje się do zbrojnego rozbicia Rad.
- c) Okres wzmożonych ataków PPS od wewnątrz i zbrojnych ataków burżuazji od zewnątrz Rad. Okres ten, to okres kończący działalność Rad w 1919 r.

Część pierwsza „Wskazówek“, będąca w zamierzeniach autorów częścią programową, nie spełniła w pełni swego zadania. Winna ona być bojowym wezwaniem do walki, winna rzucać hasła bliskie masom, bezpośrednio mobilizując do czynu. Niestety, na jej sformułowaniach ciążyła pozostałość luksemburgizmu.

Co prawda „Wskazówki“ wzywają do przygotowań zbrojnej walki, mówią, że sytuacja w niektórych miejscowościach dojrzała do przemowienia władzy z rąk burżuazji, nie precyzują jednak konkretnych i aktualnych haseł i form bezpośredniej walki.

Część druga zatytułowana „Organizacja Rady Proletariatu Miast i Wsi“ na wstępie głosi: Rewolucyjną Władzę Robotniczą są Rady Del. Rob. Miast i Wsi. Rady Del. Rob. Miast i Wsi składają się z delegatów wybranych przez robotników w fabrykach, warsztatach, folwarkach lub wsiach. We wszystkich jednostkach administracyjnych (gminach, osadach, miasteczkach, miastach) — organizuje się Rady Rob. Miast i Wsi. W okręgach wiejskich mogą tworzyć się Rady, obejmujące kilka lub kilkanaście miejscowości⁷².

Określenia wstępne obejmują sprecyzowanie istoty Rad jako rewolucyjnej władzy robotniczej, określenie sposobu ich powoływania oraz ogólnych zasad organizacji.

Rady miały pochodzić z wyborów. Prawo wyborcze czynne przysługiwać miało jedynie wszystkim robotnikom i wszystkim pracującym chłopom. Przez odsunięcie od udziału w wyborach klasy wyzyskujących Partia chciała uzyskać zapewnienie wolności wyborów dla szerokich mas, wyzwalać je od nacisku i fałszowania woli wyborców, w jakie obfitują burżuazyjne systemy wyborcze.

Następne zagadnienie, to sprawa tworzenia okręgów wyborczych. „Geografia wyborcza“ ordynacji burżuazyjnych zmierza do osłabienia siły klasy robotniczej. „Wskazówki“, formułując zasadę odebrania prawa głosu wyzyskiwaczom, w warunkach władzy burżuazyjnej nie mogły określić w miastach okręgu wyborczego terytorialnie. Dlatego też tworzone tam jednostki wyborcze w oparciu o zakłady pracy⁷³. Utrudniało

⁷² Pojęciem „robotnicy“ objęci byli również chłopci nie utrzymujący sił najemnych.

⁷³ Wskazówki w tym zakresie stanowiły:

1. Prawo wyborcze przysługuje wszystkim bez różnicy płci, którzy ukończyli lat 16.

2. Jeden mandat przypada na 50 robotników, przy czym wybory odbywają się w ten sposób, że zakłady, zatrudniające od 26—50 robotników, wybierają jednego delegata, od 51—100 — dwóch, od 101—150 — trzech itd.

to wrogom proletariatu wślizgiwanie się do Rad. We wsiach natomiast podstawą tworzenia okręgu wyborczego miała być gromada ⁷⁴.

„Wskazówki“ nie precyzują bliżej sprawy biernego prawa wyborczego. Praktyka wykazuje, że prawo wyborcze bierne przysługiwało każdemu posiadającemu czynne prawo wyborcze. Do rad i komitetów wybierali więc robotnicy i pracujący chłopci znanych sobie towarzyszy pracy, takich jak oni robotników i chłopów oraz obdarzonych zaufaniem mas inteligentów pracujących ⁷⁵. Jeden mandat wypadał przeciętnie na 50 robotników.

„Wskazówki“ formułują zasadę odwołalności delegatów przez wyborców ⁷⁶. Członkowie rad i komitetów stawali przed swymi wyborcami nie tylko w okresie powoływania ich w skład organów władzy robotniczej. Byli oni stale związani ze swymi wyborcami, stale przed nimi odpowiedzialni za swą pracę. Konsekwencją tego był obowiązek informowania wyborców o pracach rady lub komitetu, wyjaśnianie uchwał tych organów oraz przenoszenie pod ich obrady dezyderatów, wniosków i postulatów wyborców. Ścisłe i trwałe związanie delegata z wyborcami jest jedną z cech

3. Zakłady, zatrudniające mniej niż 26 robotników, ale nie mniej niż 10, należy łączyć w grupy nie mniejsze niż 50 osób, które wybierają wtedy, według punktu 2, stosownie do liczby obecnych.

4. Robotnicy z warsztatów, zatrudniających mniej niż 10 robotników, jak też chałupnicy i związani z fachem bezrobotni wybierają na zebraniach fachowych, zwoływanych przez Związki Zawodowe pod kontrolą Komisji Wyborczej. Na zebranie prawo wstępu mają tylko ci robotnicy, którzy otrzymają uprzednio legitymacje od odpowiednio zorganizowanego przez Związki Zawodowe biura kontroli. Tam gdzie nie ma Związków Zawodowych, należy powołać Komisje Wyborcze dla przeprowadzenia wyborów.

5. Wybory są jawne, ale na żądanie — tajne. Delegatów wybiera się zwykłą większością głosów...

⁷⁴ Wybory na wsi unormowane zostały we „Wskazówkach“ następująco:

1. Prawo głosu posiadają w folwarkach wszyscy pracownicy bez różnicy płci, którzy ukończyli 16 lat życia, oprócz właścicieli i administratorów folwarków oraz ich rodzin.

2. Prawo głosu posiadają we wsiach wszyscy bezrolni i małorolni, którzy nie korzystają z pracy najemnej.

3. Małe folwarki i wsie mogą wybierać łączne komitety miejscowe i delegatów do Rad Gminnych, przy czym do Rad Gminnych po jednym delegacie na 50 wyborców.

4. Wybrani przez folwarki i gromady wiejskie delegaci stanowią Rady Gminne i wybierają Komitety Wykonawcze oraz po 5-ciu delegatów do Rady Powiatowej.

⁷⁵ Tak np. robotnicy Łodzi powołali w skład Rady znanego rewolucjonistę Władysława Hibnera, jednego z późniejszych czołowych działaczy KPP.

⁷⁶ Pkt 6 przepisów wyborczych brzmi: „Wyborcy mają prawo w każdym czasie odwołania swego delegata i wyboru nowego na jego miejsce“.

głębokiego demokratyzmu organizacji typu rad, tak krańcowo przeciwnemu burżuazyjnemu parlamentaryzmowi. Powiązanie Rad z masami jest jednym z gwarantów, że „demokracja proletariacka jest milion razy bardziej demokratyczna niż wszelka demokracja burżuazyjna; władza Radziecka jest milion razy bardziej demokratyczna niż najbardziej demokratyczna republika burżuazyjna”⁷⁷.

Rada nie pracowała permanentnie, a jej posiedzenia odbywały się w zależności od potrzeb. Na początku jej obrad stawały najistotniejsze w danym momencie zagadnienia, związane z walką robotników i pracującego chłopstwa. Komuniści walczyli o jak najczęstsze zwoływanie posiedzeń, gdyż nie tylko ustalały one wytyczne działania organów Rad, ale były organem stale pracującym, uchwalającym i wykonawczym. Posiedzenia Rad odbywały się jawnie. Ludzie pracy mogli więc przekonać się bezpośrednio, kto dba o ich interesy, kto służy sprawie rewolucji, a kto ją zdradza wysługując się burżuazji. Dlatego też PSS-owscy politycy w Łodzi, Warszawie, Lublinie i innych miastach⁷⁸, tak niechętnie godzili się na zwoływanie posiedzeń rad.

Rada dla wykonywania swych uchwał oraz zarządzania instytucjami jej podległymi powoływała komitet wykonawczy oraz komitety fabryczne, folwarczne lub gromadzkie.

Komitety zajmowały specyficzną sytuację w systemie organizacyjnym rad. „Wskazówki” podawały następujące zadania komitetów: 1) organizowanie robotników, 2) obrona interesów robotników w fabrykach lub na wsi, 3) wprowadzanie w życie uchwał Rady Delegatów Robotniczych oraz ogółu robotników fabryki lub wsi. Komitety były więc organami wiążącymi radę z masami pracującymi, wykonywały zarówno uchwały załogi fabrycznej czy mieszkańców wsi, jak i realizowały polecenia rad. Komitety, podobnie jak i Rady, pochodziły z wyborów. Pracą komitetu kierowała egzekutywa wybierana przez komitet. Komitety mogły ponadto w razie przejścia we własny zarząd fabryki lub majątku obszarniczego powołać komitet gospodarczy w celu bezpośredniego zarządzania przejętym zakładem⁷⁹. Zarząd ten odbywał się pod kontrolą Rady.

Instytucja Komitetów została we „Wskazówkach” ujęta dość ogólnie. Dokładniej precyzowały ją uchwały poszczególnych rad, które

⁷⁷ W. J. Lenin — *Dzieła wybrane* — cyt. wyd. str. 428.

⁷⁸ Por. *Głos Robotniczy* nr 106 z dnia 15 grudnia 1918, *Sztandar Socjalizmu* nr 6 z 27 grudnia 1918, *Biuletyn WRDR* nr 1—2 i inne.

⁷⁹ *Wskazówki* w tym zakresie stanowiły:

„W razie przejścia przez robotników przedsiębiorstwa lub majątku Komitet Fabryczny lub Folwarczny wyznacza Komitet Gospodarczy do zawiadywania pod kontrolą i wedle wskazówek rad gospodarstwem i przedsiębiorstwem aż do czasu objęcia go przez Rząd Rad Del. Rob.“.

określały ich zadania w zależności od sytuacji politycznej na swoim terenie.

Warszawska Rada Delegatów Robotniczych sprecyzowała zadania komitetów fabrycznych uchwałą podjętą na posiedzeniu w dniu 15 stycznia 1919 r.⁸⁰ Uchwała ustala następujące zadania komitetów: 1. przyjmowanie i wydalenie robotników, 2. nadzór nad długością dnia roboczego i przestrzeganiem prawa o ochronie pracy, 3. organizowanie aprowizacji dla pracowników fabryki, 4. wprowadzanie w życie uchwał Rady Del. Rob., 5. nadzór nad produkcją, 6. przeciwdziałanie sabotażowi fabrykantów.

Komitety w fabrykach warszawskich liczyły od 3 do 12 członków i wybierane były przez ogół robotników. W zebraniach komitetów brali udział również delegaci do Rady z danego zakładu pracy. Stanowiło to jedną z dodatkowych form powiązania komitetów z Radami.

Regulamin działania komitetów ustaliła również Lubelska Rada Delegatów Robotniczych⁸¹; uchwała tej rady określająca organizację i zakres działania komitetów domowych podjęta została na posiedzeniu w dniu 8 I 1919 r. i ogłoszona jako „dekret Nr 3 w sprawie mieszkaniowej”⁸². Komitety domowe były powoływane przez mieszkańców domu i stanowiły ich reprezentację. W skład komitetu nie mógł wchodzić właściciel domu ani członkowie jego rodziny. Zadaniem komitetów była ochrona lokatorów przed wyzyskiem kamieniczników, a w wypadku opuszczenia przez nich administracji domu, sprawowanie jej w interesie ogółu lokatorów. Ogniwem skupiającym sąsiednie komitety domowe miał być dzielnicowy komitet mieszkańców, obejmujący swym zakresem działania określony okręg miasta. Zadaniem jego była również dbałość o aprowizację dzielnicy oraz stan urządzeń komunalnych. Komitety dzielnicowe podlegały Radzie Delegatów Robotniczych. Komitety były również formą rewolucyjną organizacji mas, ale treść ich działania zależała od kierowniczej siły w nich działającej.

Na uchwałach warszawskiej RDR i lubelskiej RDR w sprawie działania komitetów zaciążył ujemnie wpływ PPS-owskiej większości. Zarówno komitety fabryczne w Warszawie, jak i komitety domowe w Lublinie w świetle uchwał Rad Del. Rob. miały zmieścić się w burżuazyjnym porządku prawnym, miały dbać o realizację przepisów ustalonych lub potwierdzonych przez państwo burżuazyjne, a przecież stanowiły one część składową polityczno-prawnej nadbudowy ustroju kapitalistycznego i w ostatecznym rachunku służyły interesom klas posiadających, służyły ustrojowi wyzysku.

⁸⁰ Biuletyn Warszawskiej Rady Delegatów Robotniczych nr 1—2 z dnia 30 marca 1919.

⁸¹ Plakat Lubelskiej Rady Del. Rob. por. Rady Delegatów Robotniczych... cyt. wyd. str. 217.

⁸² Plakat Lubelskiej Rady Rob. por. tamże str. 216.

Tak pojęta działalność komitetów mogła stępiać ostrze ucisku klasowego, nie mogła jednak zmierzać do obalenia burżuazji i ustanowienia władzy mas pracujących.

Dlatego też uchwały rewolucyjnych rad, w których większość wpływów posiadali komuniści, inaczej precyzowały obowiązki komitetów. Nieco bardziej zdecydowaną treść posiadały sformułowania zadań komitetów folwarcznych ujęte w regulaminie Rady Delegatów Robotników folwarcznych powiatu lubelskiego⁸³. Regulamin przewidywał możliwość przejęcia majątku obszarniczego pod zarząd komitetu folwarcznego, ale jedynie w wypadku porzucenia majątku przez właściciela lub wykrycia sabotażu. Mimo to jednak, sformułowania regulaminu na ogół również nie wykaczały poza burżuazyjny porządek prawny. W praktyce jednak burżuazyjny porządek prawny był łamany przez komitety folwarczne w wielu majątkach lubelskiego, zamojskiego, krasnostawskiego i innych powiatów, w których wręcz wywłaszczano obszarników⁸⁴. Rewolucyjna i twórcza inicjatywa robotników rolnych uczyniła z niektórych komitetów folwarcznych potężny oręż walki o władzę klasy robotniczej. Ani prawicowym socjalistom ani partiom kułackim nie udało się oszukać mas pseudodemokratycznymi hasłami. Masy te bardziej ufały własnej sile niż obłudnym słowom i gdyby walka ich została połączona z walką robotników pod wspólnym rewolucyjnym kierownictwem, niewątpliwie przyniosłaby ona zamierzone rezultaty.

Rewolucyjnej działalności robotników Zagłębia Dąbrowskiego odpowiadała swą treścią „Instrukcja dla Komitetów Robotniczych, Kopalnianych, Fabrycznych, Hutniczych i Folwarcznych“, ogłoszona przez Radę Delegatów Robotniczych Zagłębia Dąbrowskiego. „Robotnicze Komitety Kopalniane, Fabryczne, Hutnicze i Folwarczne — głosił wstęp do tej Instrukcji — jako podwładne organy Rad Delegatów Robotniczych, służą rewolucyjnej klasie robotniczej jako potężny czynnik bojowy w walce proletariatu z kapitałem o swój cel ostateczny, socjalizm“⁸⁵.

Instrukcja podkreślała wyraźnie, że rewolucyjną władzą proletariatu będą Rady, które poprzez komitety sprawować będą gospodarcze kierownictwo kopalń, fabryk, hut i folwarków. Zadaniem komitetów w świetle instrukcji miało być: 1) reprezentowanie załogi przedsiębiorstwa, 2) wprowadzanie w życie uchwał rady i przekazywanie radzie postulatów załogi,

⁸³ Plakat Lubelskiej Rady Del. Rob. Folw., tamże str. 218.

⁸⁴ Por. np. *Głos Lubelski* nr 325, Lublin, dnia 26 listopada 1918.

⁸⁵ Wydawnictwo RDR Zagłębia Dąbrowskiego marzec 1919, materiały archiwalne. „Instrukcja“ jest bardzo obszerna — składa się z następujących części — a) cel i zadania, b) obowiązki Komitetu, c) nazwa, skład i sposób wybierania Komitetów, d) wewnętrzna organizacja i czynności Komitetu, e) uwagi — precyzujące wskazówki na najbliższy okres działalności.

3) dbałość o jakość produkcji, stan techniczny urządzeń przedsiębiorstwa i postęp techniczny, 4) dbałość o bezpieczeństwo i higienę pracy, 5) prowadzenie aprowizacji załogi, 6) kontrola i reglamentowanie zysków, o ile zakład nie został przejęty w zarząd robotników, 7) dbałość o warunki mieszkaniowe i stan urządzeń komunalnych mieszkań robotniczych, 8) polityczna i gospodarcza opieka nad szkołami i przedszkolami, w których uczą się dzieci pracowników przedsiębiorstwa, a w wypadkach koniecznych przejmowanie w własny zarząd tych instytucji oświatowych, 9) organizowanie i utrzymywanie bibliotek, czytelní, świetlic i innych urządzeń kulturalno-oświatowych, 10) organizowanie, utrzymywanie i kierowanie zgodnie ze wskazówkami Rady — oddziałem Czerwonej Gwardii zorganizowanej w danym przedsiębiorstwie.

Komitet był wybierany przez ogół robotników na okres 3-miesięczny. Ten krótki czas trwania kadencji zmierzał do ścisłego związania członków komitetu z załogą, do poddania ich stałej i wnikliwej kontroli ze strony załogi. Jeśli komitet lub poszczególni jego członkowie nie wykonywali właściwie swoich zadań, to mogli być odwołani przed upływem kadencji.

Instrukcja nakładała na Komitet obowiązek odbywania posiedzeń nie rzadziej niż raz w tygodniu oraz składania sprawozdań przed ogółem robotników nie rzadziej niż raz w miesiącu. Jeśli zachodziła potrzeba, komitet powoływał ze swego grona komisję, np. aprowizacyjną, administracyjno-gospodarczą, oświatową i inne. Członkowie Komitetu stale pracujący byli opłacani z funduszków przedsiębiorstwa, a pozostali za okres poświęcony pracy w Komitecie.

„Nigdy nie należy być chwiejnym — stwierdzała Instrukcja — nigdy prosić. Kapitał i burżuazja to wróg silny, chytry, więc niebezpieczny! Wszelką chwiejność lub słabość okazaną z naszej strony wróg zawsze potrafi wyzyskać na swoją korzyść, a naszą niekorzyść. Toteż zawsze trzeba wszystkie sprawy stawiać jasno, mocno, nigdy prosić, lecz zawsze żądać, walczyć, walczyć! Żądać i walczyć możemy jednak tylko wtedy, jeżeli cały ogół robotników tego samego chce... Dlatego też ogół robotników musi być o wszystkich zamierzeniach Komitetu poinformowany. Zrozumiawszy ogół robotników zawsze umie swoją solidarnością i siłą zbiorową poprzeć sprawę słuszną...” Instrukcja wskazywała zatem słusznie, że siła Komitetów i powodzenie prowadzonej przez nie walki zależy od trwałości więzi z masami pracującymi.

Uwaga ta odnosi się również w całej rozciągłości do komitetów wykonawczych zwanych czasem wydziałami wykonawczymi, powoływanych przez rady w celu realizacji podjętych przez nie uchwał, zarządzania podległymi jej instytucjami i kierowania siłą zbrojną proletariatu — Czerwoną Gwardią.

Komitety (wydziały wykonawcze) były w zupełności podporządkowane Radom: wykonywały ich polecenia. Tak np. Rada Delegatów Robotniczych m. Warszawy na swym III posiedzeniu poleciła swemu organowi wykonawczemu opracowanie projektu rozwiązania sprawy mieszkaniowej. Wykonując polecenie Rady komitet opracował projekt uchwały określającej organizację komitetów domowych oraz zasady ograniczenia lichwy mieszkaniowej⁸⁶. Rada Delegatów Robotniczych Okręgu Dąbrowskiego podjęła uchwałę, w której „... poleca Komitetowi Wykonawczemu rozpocząć energiczne kroki zapobiegawcze w sprawie wydalenia robotników i zamykania fabryk...”. W wykonaniu tej uchwały Komitet Wykonawczy nie dopuścił do ograniczenia produkcji i zmniejszenia załogi w kopalni „Bolesław” i w innych zakładach pracy⁸⁷.

Komitety wykonawcze przygotowywały również pod obrady Rad wnioski wpływające z potrzeb mas pracujących. Realizując to zadanie Komitet Wykonawczy Rady Delegatów Robotniczych Zagłębia Dąbrowskiego na posiedzeniu w dniu 24 stycznia 1919 r. postanowił wnieść na plenum Rady następujący wniosek: „Członkowie Komitetów Kopalnianych i Delegaci do Rady powinni być opłacani z funduszków przedsiębiorstwa, w którym pracują. Koszta utrzymania Rady winny być pokryte przez ogół przemysłowców Zagłębia”⁸⁸. Propozycja komitetu została przez radę uchwalona i wprowadzona w życie.

Komitety zarządzały również instytucjami podległymi Radzie. W łonie komitetu skupiało się kierownictwo Czerwonej Gwardii. Komitet Wykonawczy Rady Delegatów Robotniczych Żyrardowa zarządzał magazynami żywnościowymi, prowadził kuchnię robotniczą oraz nadzorował działalność robotniczych kooperatyw: warsztatów szewskich, rzeźniczych i innych⁸⁹. Komitety realizowały te zadania poprzez swoje wydziały — zwane czasami komisjami. „W s k a z ó w k i” przewidywały powołanie następujących wydziałów: finansowego, informacyjnego, agitacyjnego, gospodarczego, pracy i stanowiska Komisarza Czerwonej Gwardii. Wydział gospodarczy mógł wyłaniać komisję aprowizacyjną, która prowadziła walkę z drożyzną i kierowała składnicami żywnościowymi rady, oraz powoływać komisarzy do spraw gospodarczych, których zadaniem było kontrolowanie administracji przejętych przez robotników fabryk i majątków obszarniczych. Ilość, nazwy wydziałów i komisji nie były jednakowe we wszystkich radach i zależały od konkretnych potrzeb terenu. Komitet Wykonawczy Rady Delegatów Robotniczych Zagłębia Dąbrowskiego powołał

⁸⁶ *Nasza Trybuna* nr 3 z dnia 29 listopada 1918.

⁸⁷ *Głos Robotniczy* nr 93 z dnia 1 grudnia 1918.

⁸⁸ *Komunista* nr 8 z dnia 26 stycznia 1919.

⁸⁹ *Nasza Trybuna* nr 5 z dnia 13 grudnia 1918, *Komunista* nr 21 z dnia 19 marca 1919.

wydziały: aprowizacyjny, ekonomiczny, zdrowia publicznego, oświecenia, uzbrojenia robotniczego i walki z kontrrewolucją. W Warszawie istniały następujące komisje: finansowa, regulaminowa, mandatowa, zjazdowa, odszkodowań, mieszkaniowa, aprowizacyjna, kulturalno-oświatowa, handlowa i redakcja biuletynu. Rada Delegatów Robotniczych m. Łodzi i okolic powołała komisje: ochrony pracy, aprowizacji, i oświatową, której pracą kierował Władysław Hibner; Rada Delegatów Robotniczych m. Ozorkowa posiadała wydziały: ochrony pracy, ochrony lokatorów, robót publicznych i aprowizacji.

Członkami wydziałów (komisji) byli delegaci oraz aktywiści Rad. Niektóre Komitety wykonawcze posiadały wprawdzie pracowników, jednak w ilości znikomej, nie pozwalającej na delegowanie do wszystkich wydziałów. Stan ten utrudniał prowadzenie kancelaryjno-biurowej pracy w wydziałach, nie umniejszał jednak w żadnym wypadku ich operatywności. W większości Rad pracą poszczególnych wydziałów kierowali członkowie komitetu wykonawczego, co zapewniało ścisłą koordynację poczynąń.

Wielkie znaczenie dla skuteczności walki Rad miało łączenie działalności organów robotniczych różnych terenów w jednolitą akcję kierowaną centralnie. Zapewnienie jedności kierownictwa walką Rad ma niewątpliwie swój aspekt organizacyjny, decydującym jednak czynnikiem, podobnie jak i w innych omawianych powyżej zagadnieniach jest treść polityczna wynikająca z kierowniczej roli partii rewolucyjnej. Problem ten, na tle potrzeby scentralizowania walki Rad uwypuklał się bardzo wyraźnie.

Niestety SDKPiL a następnie KPRP mimo przykładu jaki dała jej Partia Bolszewików, nie umiały w pełni zapewnić jedności kierownictwa Rad mimo czynienia na tym polu dość poważnych wysiłków. Próby przygotowania Zjazdu Rad, mającego być jedną z form ich centralizacji, nie dały rezultatów⁹⁰. Nie mogły również przynieść pełnych rezultatów i inne formy utrzymywania łączności pomiędzy Radami. Brak wyraźnego określenia politycznej potrzeby jedności kierownictwa, metody jego osiągnięcia, odbił się również na sformułowaniach organizacyjnych postulatów w tym zakresie. Tym należy tłumaczyć szczupłość tej części „W s k a z ó w e k“, która nosi tytuł „Wiązanie Rad“ i poświęcona była problemowi koordynacji pracy Rad.

W przepisach wyborczych dla wsi „W s k a z ó w k i“ przewidują przy wyborach Rad gminnych równocześnie wybranie po 5-ciu delegatów do Rady delegatów szczebla powiatowego. W zakończeniu części organizacyjnej przewidziana jest możliwość zwoływania powiatowych i okręgowych

⁹⁰ Praca Komisji Zjazdowej oraz przygotowania do zjazdu Rad omówione zostaną poniżej. Pracę Komisji Zjazdowej utrudniała PPS, która sabotowała uchwały organów przygotowujących zjazd, chociaż brała w nich udział.

zjazdów Rad, mających wyłaniać swe wydziały wykonawcze dla kierowania bieżącą pracą Rad.

Krótkotrwałość istnienia Rad nie pozwoliła tych form szeroko rozwinąć. Istniejące w praktyce Rady powiatowe nie stanowiły zjazdów Rad, ale ich skład pochodził z delegowania przedstawicieli przez Rady delegatów robotniczych lub delegatów chłopskich szczebla gminnego oraz delegowania przedstawicieli komitetów folwarcznych i gromadzkich. Zjawisko to zresztą, jak wskazano już powyżej, nie było powszechne.

Brak jednności działania Rad osłabiał ich walkę, umożliwiał burżuazji przerzucanie swych sił dla zbrojnego rozbijania rewolucyjnych organów proletariatu. Brak ten był jednym z czynników, które przyczyniły się do przegrania przez proletariat bitwy o władzę w 1918 i 1919 roku.

Z powyższego, pobieżnego i niepełnego przeglądu organizacji Rad Delegatów Robotniczych i Rad Delegatów Chłopskich wynika konieczność sprecyzowania wniosku, że formy organizacyjne i praca nad ich ujednoliceniem podjęta przez KPRP świadczyły o wysokim poziomie świadomości klasowej rewolucyjnej części mas pracujących. Przez „Wskazówki“ przebiega wyraźnie próba organizacyjnego ujęcia proletariackiej koncepcji władzy i chociaż próba ta nie jest wolna od błędów politycznych, stanowi przecież piękną kartę w tradycjach działania załążkowych organów władzy ludowej.

IV

Walkę o zdobycie i ugruntowanie władzy proletariackiej łączyły Rady z walką o realizację najżywotniejszych potrzeb mas pracujących. Komuniści w Radach wielokrotnie słusznie wyjaśniali, że pełne zaspokajanie materialnych i kulturalnych potrzeb ludzi pracy możliwe będzie dopiero po obaleniu władzy kapitałistów, w miarę budowy nowego ustroju społecznego opartego na uspołecznieniu środków produkcji. W ramach ustroju kapitalistycznego istnieje jedynie możliwość ograniczania wyzysku ludzi pracy oraz wywalczanie częściowych ustępstw od klas posiadających. Rozmiary tych ustępstw zależą od siły proletariatu i jego spójności organizacyjnej. Wywalczenie ustępstw ma wielkie znaczenie dla klasy robotniczej. Poprawia ono jej sytuację ekonomiczną oraz stanowi ważny czynnik mobilizujący. Kryje się jednak w niej poważne niebezpieczeństwo, gdyż mniej uświadomione klasowo grupy mogą zadowalać się osiągnięciami częściowymi, zatracać aktywność rewolucyjną i przez to ułatwiać burżuazji dezorganizowanie proletariatu, odebranie mu zdobyczy, a nawet postawienie w gorszej niż uprzednio sytuacji ekonomicznej i politycznej. Historia działalności Rad jest tego dowodem.

Rady nie mające silnego trzonu rewolucyjnego szły za cenę chwilowych ustępstw na współpracę z organami państwa burżuazyjnego, osłabiły swą

siłę rewolucyjną, a następnie były rozbijane najczęściej dywersją wewnętrzną i siłą zbrojną od zewnątrz.

W radach kierowanych przez komunistów walkę o zaspokojenie bieżących potrzeb łączono zawsze z pokazywaniem perspektywy, łączono z pracą polityczno-uświadamiającą i organizacyjno-masową, mającą zabezpieczyć możliwość szybkiego przejścia od realizacji żądań częściowych do pełnej realizacji hasła — władza Radom.

Postulaty te spełniają ogłoszone przez Radę Delegatów Robotniczych Zagłębia Dąbrowskiego żądania robotnicze oraz opracowane przez Radę Delegatów Robotników Folwarcznych powiatu lubelskiego żądania robotników rolnych⁹¹. Dokumenty te posiadają szereg cech wspólnych, dzięki czemu można omówić je łącznie. Obie uchwały odznaczają się rewolucyjną treścią, szerokim wachlarzem poruszonych zagadnień oraz dokładnością sformułowań praktycznych. Niewątpliwie bogactwo tych dokumentów zasługuje na odrębne i szerokie omówienie. Tutaj podkreślić można tylko niektóre problemy.

Na plan pierwszy wysuwa się zagadnienie wynagrodzenia za pracę. Omawiane dokumenty domagają się rozwiązania go według zasady — „każdemu według jego pracy“. Stawki mają być zróżnicowane i dla każdego rodzaju pracy wykwalifikowanej i niewykwalifikowanej określona ich dolna granica. Rada Delegatów Robotników Folwarcznych powiatu lubelskiego określiła również wysokość przysługujących robotnikom folwarcznym świadczeń w naturze (tzw. ordynarii) oraz ich warunki mieszkaniowe. Postulaty w sprawach mieszkaniowych precyzuje również uchwała zagłębiowska, wysuwając żądanie dostarczenia odpowiednich mieszkań przez właścicieli zakładu pracy, a na najbliższą przyszłość doprowadzenie elektryczności do wszystkich lokali zajmowanych przez robotników. Ze względu na trudności aprowizacyjne, dokument postulował zorganizowanie przez zakłady pracy tanich kuchni, rozdziału artykułów pierwszej potrzeby, zorganizowanie konsumów i innych form zaopatrzenia robotniczego. „Żądania“ zawierały wyliczenie norm żywnościowych koniecznych dla utrzymania zdrowia robotnika i jego rodziny.

Zwraca uwagę radykalność postulatów w zakresie ochrony pracy, ubezpieczeń, zdrowia oraz potrzeb oświatowych i kulturalnych. „Żądania robotników rolnych“ wysuwały konieczność zapewnienia wszystkim robotnikom rolnym bezpłatnej pomocy lekarskiej i bezpłatnych środków leczniczych, ubezpieczenia na wypadek choroby i niezdolności do pracy. „Żądania robotnicze“ precyzowały następujące postulaty: 1. stała i bezpłatna pomoc lekarska, bezpłatne środki lecznicze dla robotników i ich rodzin, dla wdów po robotnikach, inwalidów i emerytów; 2. zjednoczenie wszystkich

⁹¹ *Komunista* nr 12 z 12 lutego 1919.

kas chorych Zagłębia w jedną okręgową kasę chorych i umożliwienie przez to szerszego dostępu robotnikom do zakładów leczniczych; 3. urlopy macierzyńskie dla kobiet; 4. płatny dwutygodniowy urlop wypoczynkowy raz do roku; 5. wypłacanie zarobku robotnikom chorym czasowo oraz wynagrodzenie od wypadku w pracy.

W zakresie oświaty robotnicy żądali: 1. wprowadzenia bezpłatnego nauczania w szkołach, bezpłatnych materiałów szkolnych i posiłków dla dzieci robotniczych, 2. wprowadzenie robotniczej kontroli nad treścią nauki w szkołach, w których uczą się dzieci robotnicze, 3. organizowanie ochronek dla dzieci w każdym folwarku lub przy każdej szkole w miastach.

„Żądania robotników“ i „Żądania robotników rolnych“ stały się programem walki ekonomicznej klasy robotniczej w okresie wrzenia rewolucyjnego 1918 i 1919 roku. Załogi licznych fabryk, hut, kopalń i majątków obszarniczych zmuszały właścicieli do przyjęcia i realizowania szeregu postulatów sformułowanych w żądaniach. Dezyderaty proletariatu ujęte w omawianych dokumentach były również wysuwane niejednokrotnie jako hasła walki mas ludowych w okresie faszyzacji Polski.

Dla zapewnienia robotnikom pracy, rady rozciągały kontrolę robotniczą nad przyjmowaniem i zwalnianiem członków załogi, nad rozmiarami produkcji oraz zyskami właścicieli. Sabotaż fabrykancki nie ograniczał się do prób zmniejszenia produkcji, a przybierał rozmiary o wiele poważniejsze. Tak np. w początkach lutego 1919 roku Komitet Wykonawczy wykrył i zlikwidował próbę zatopienia kopalni „Wanda“ przez właściciela⁹². Robotnicy zdawali sobie bowiem sprawę z tego, że wszelkie środki produkcji, mimo że w owym czasie służyły garstce wyzyskiwaczy, stanowią majątek, który musi być ochroniony przed zniszczeniem w interesie ludzi pracy. Ograniczać produkcję próbowali również obszarnicy, zmierzając do wygłodzenia klasy robotniczej. Zdecydowana postawa Komitetów Folwarcznych udaremniła te próby⁹³. Równocześnie robotnicy rolni zmuszali właścicieli ziemskich do realizowania ich postulatów bytowych⁹⁴. Przemysłowcy i obszarnicy nie zawsze ustępowali i w takich przypadkach dochodziło niekiedy do wywłaszczania. Robotnicy na podstawie decyzji swych organów przejmowali wówczas w bezpośredni zarząd fabryki, kopalnie lub majątki. W grudniu 1918 przejęte zostały w bezpośredni zarząd robotników kopalnie „Mikołaj“ i „Stanisław“⁹⁵, w pierwszych dniach stycznia

⁹² *Komunista* nr 12 z 12 lutego 1919.

⁹³ Por. *Ziemia Lubelska* nr 614 z dnia 19 grudnia 1918.

⁹⁴ *Głos Lubelski* nr 346 z dnia 17 grudnia 1918.

⁹⁵ *Komunista* nr 2 z dnia 5 stycznia omawiając działalność Komitetu Wykonawczego RDR Zagłębia Dąbrowskiego w grudniu 1918 r. stwierdza: „... W tym samym czasie sekretariat rady przekazał zarząd kopalni „Mikołaj“ i „Stanisław“ miejscowemu Komitetom z powodu sabotażu właścicieli“.

aresztowani zostali liczni przemysłowcy Łodzi⁹⁶, przez dość długi okres szereg majątków w powiatach: zamojskim, hrubieszowskim, krasnostawskim, plockim, mińsko-mazowieckim i innych pozostawał w zarządzie komitetów folwarcznych⁹⁷. Walkę chłopów Lubelszczyzny, Mazowsza, Rzeszowskiego utrudniał jednak brak jedności działania i organizacyjnych więzów z rewolucyjnymi wystąpieniami robotników Zagłębia, Łodzi, Warszawy i innych miast.

Przymusowy zarząd robotniczy lub chłopski trwał czasem bardzo krótko, jak w Łodzi, gdzie interwencja policji doprowadziła do zwolnienia aresztowanych fabrykantów, czasem dłużej — jak np. w majątkach Lubelszczyzny. Niemniej jednak wszystkie te fakty stanowią wyraźny dowód, że w toku walki, rady przekształcały się z organów mobilizacji mas w organy załączkowej władzy proletariatu, stosując przymus wobec burżuazji i obszarników.

Polepszyć sytuację klasy robotniczej miała również akcja Rad zmierzająca do ograniczenia klęski bezrobocia. Rada Delegatów Robotniczych Żyrardowa podjęła np. organizację robót publicznych, spółdzielni, warsztatów rzemieślniczych⁹⁸. Rada Delegatów Robotniczych Zagłębia Dąbrowskiego poleciła swym komitetom kopalnianym uruchomić trzecią a nawet czwartą zmianę, tak aby wszyscy bezrobotni znaleźli pracę. Wydobyty dodatkowo węgiel przesłany został dla robotników ośrodków przemysłowych do dyspozycji Rad Łodzi i Żyrardowa⁹⁹.

W praktycznej działalności Rad poważne miejsce zajmowały zagadnienia aprowizacyjne. Walcząc z drożyzną i paskarstwem Rady podejmowały akcje ograniczające spekulację oraz prowadziły własną gospodarczo-organizacyjną działalność. Dla przeciwdziałania drożyznie Rady powoływały kontrolerów aprowizacyjnych, którzy posiadali prawo konfiskowania przeznaczonych na czarny rynek artykułów żywnościowych oraz nakładania kar na paskarzy i spekulantów. „Wskazówki”¹⁰⁰ tak precyzowały zadania Rad w tym okresie: „Tam gdzie Rada Delegatów Rob. jest silna, zwłaszcza tam, gdzie ujęła lokalne organy władzy w swe ręce, należy prowadzić akcję bezpośrednią przeciw lichwie żywnościowej, drogą konfiskaty zapa-

⁹⁶ *Kurier Łódzki*, nr 24 z dnia 16 stycznia 1919, podaje wiadomość o aresztowaniu przez robotników fabrykantów: Kaufmana, Laufera, Rosenblatt, Neufelda, Gayera, Rzepkowicza, Ledera i innych.

⁹⁷ Zajęte zostały m. innymi — majątki obszarnicze: Maszów, Płonka, Ostrzyca, Orłów, Kaśniczyn i inne (ogółem 22 w pow. krasnostawskim); Różanka, Opole, Horodyszcze i inne w pow. włodawskim, majątki ordynacji Kozłowieckiej, majątki w okolicach Drobina pow. plocki, Janów i inne w powiecie mińsko-mazowieckim (por. *Głos Lubelski* nr 330, 344, 346 z 1918, nr 4, 34 i inne z 1919).

⁹⁸ *Komunista* nr 21 z dnia 19 marca 1919.

⁹⁹ Por. *Nasza Trybuna* — nr 5 z dnia 13 grudnia 1918.

¹⁰⁰ Część III *Wskazówek*, rozdział zatytułowany: „Apro wizacja. Konfiskaty”.

sów w paskarskich składach. Konfiskaty mogą nastąpić dopiero po uprzedniej uchwale Rady Del. Rob., w której musi być wskazane w jakich wypadkach należy konfiskować zapasy, jaka ilość zapasów dozwolona jest na jednego mieszkańca, w jaki sposób konfiskata ma się odbywać i wyznaczony jest komisarz, który akcją tą ma kierować, za nią jest odpowiedzialny i sprawozdanie z niej musi składać". Konfiskatę artykułów żywnościowych przeznaczanych na czarny rynek i karanie paskarzy przeprowadzali m. in. kontrolerzy aprowizacyjni Rady Delegatów Robotniczych Zagłębia Dąbrowskiego¹⁰¹, a ściągnięte grzywny przeznaczone były na cele oświatowe. Dla zdobycia artykułów pierwszej potrzeby poszczególne Rady kontaktowały się między sobą i zawierały umowy o dostawy. Tak np. Rada Delegatów Włociańskich z Zęborzyc dostarczała żywności robotnikom lubelskim¹⁰², Rada Delegatów Chłopskich z gminy Gospodarz zawarła umowę z Radą Delegatów Robotniczych w Łodzi¹⁰³, a Rada Delegatów Robotniczych m. Radomia pośredniczyła w aprowizowaniu robotników Zagłębia.

Dążąc do zdeorganizowania walki proletariatu, do ochrony klas pasywnych, PPS-owscy przedstawiciele w Radach próbowali preforsować w RDR Zagłębia Dąbrowskiego wniosek o podporządkowaniu robotniczych kontrolerów aprowizacyjnych burżuazyjnemu rządowi warszawskiemu. Czułość komunistów uchroniła RDR od podjęcia takich decyzji.

Rady zmierzały również do organizowania własnych placówek obrotu towarowego. Formą tych placówek miały być składnice prowadzone przez organy Rad, w których miała odbywać się wymiana artykułów przemysłowych i rolnych pochodzących z zakładów bezpośrednio administrowanych przez Radę¹⁰⁴. Ponadto poszczególne Rady organizowały kuchnie, herbariarnie oraz rozprowadzenie żywności poprzez zakłady pracy¹⁰⁵.

Rady rozwijały działalność zmierzającą do polepszenia warunków mieszkaniowych. Wyżej przytoczone zostały postulaty robotników, zawarte w uchwałach zagłębiowskich i lubelskich, oraz w regulaminie działalności Komitetów domowych, ogłoszonym przez Radę Delegatów Robotniczych Lublina. Sprawami mieszkaniowymi zajmowały się również Rady innych ośrodków. Na III posiedzeniu Rady Delegatów Robotniczych m. Warszawy

¹⁰¹ *Komunista*, nr 21 z 19 marca 1919, donosi... „Komisja aprowizacyjna RDR wykryła nowe nadużycie. P. Franciszek Czerny razem ze swoimi współnikami, w wagonie na trzeciej linii na stacji w Dąbrowie pakował sól w przywiezioną słoninę. Na gorącym uczynku złapał ich członek komisji aprowizacyjnej. Sól ze słoniny została wytrzęsiona, a przybiegli kupcy zapłacili tytułem kary za okłamanie ludności robotniczej 300 koron na Wydział Oświaty RDR“.

¹⁰² *Ziemia Lubelska*, nr 579 z dnia 30 listopada 1918.

¹⁰³ Wiadomości Rady Delegatów Robotniczych m. Łodzi i okolic nr 1.

¹⁰⁴ Por. *Wskazówki*... jw. część III rozdział „Składnice“.

¹⁰⁵ Por. *Nasza Trybuna*, nr. 3 dnia 25 listopada 1918.

podjęta została uchwała, która m. in. głosi: „1. Wszelkie długi i zaległości komorniane zostają umorzone. 2. Wszyscy bezrobotni aż do czasu znalezienia stałej pracy, zostają zwolnieni od opłaty komornego. 3. Komorne zostaje niższe o połowę, czyli o 50% w stosunku do ceny przedwojennej. 4. Zarządzenia dotyczą wszystkich lokatorów, utrzymujących się z najmnej pracy“¹⁰⁶.

Troska Rad o polepszenie warunków bytowych mas pracujących łączyła się nierozdzielnie z realizowaną przez rady akcją kulturalno-oświatową. Działalność ta miała na celu zwalczanie wpływów burżuazyjnej ideologii na masy i podnoszenie stopnia świadomości klasowej proletariatu. Celowi temu służyły instytucje oświatowe jak „Wiedza Robotnicza“, praca rewolucyjna oraz bezpośrednia, codzienna agitacja działaczy partii i aktywistów Rad. Troską swą otaczały Rady również dzieci robotników, organizując kontrolę nad szkołami, zakładając ochronki oraz prowadząc akcję kulturalną wśród młodzieży.

Walka o polepszenie warunków bytowych mas pracujących, ochrona pracy i zdrowia, troska o oświatę — to tylko niektóre zagadnienia rzeczowego zakresu działania Rad. Rozwijały się one w zależności od siły organów proletariackich i sytuacji w jakich organy te działały. Rozwijając działalność gospodarczą, społeczną i kulturalną Rady nasze korzystały oczywiście z doświadczeń Rad rosyjskich. Tam bowiem rady również od pierwszych chwil swego istnienia łączyły w swej pracy walkę o zbudowanie a następnie o utrzymanie i umocnienie władzy z realizacją codziennych potrzeb ludzi pracy.

Mimo konieczności chwilowych ustępstw, klasy posiadające nie chciały ani na chwilę zrezygnować z władzy, umożliwiającej wyzysk. Dlatego też burżuazja i obszarnictwo oraz wyższe duchowieństwo jednoczą swe siły, umacniając organy klasowego panowania, umacniając państwo. W akcji tej korzystają oni z pomocy kapitalistów zachodnio-europejskich oraz amerykańskich.

Zainteresowanie się Polską ze strony imperialistycznego kapitału spowodowane zostało przede wszystkim wzrostem siły Rosji Radzieckiej, w której imperialistom nie udało się obalić władzy robotniczej inspirowaniem wewnętrznych ruchów białogwardyjskich. Stany Zjednoczone coraz wyraźniej występujące w roli hegemonu świata kapitalistycznego rozszerzały interwencję, wciągając do bloku antyradzieckiego polskie klasy posiadające. Wyrazem tej polityki był najazd na Polskę różnego rodzaju „misji międzynarodowych“ „fachowców“ i „doradców“. Kierownictwo tej akcji spoczywało w rękach amerykańskich.

¹⁰⁶ *Nasza Trybuna*, nr 3 z dnia 29 listopada 1918.

Przewodniczący amerykańskiego komitetu dla spraw wyżywienia Europy Herbert Hoover w ogłoszonych niedawno pamiętnikach, tak określa cel tych akcji: „Moim zadaniem było chronić słabą roślinkę demokracji w Europie przeciw groźnym podmuchom tych czasów i im możliwym skutkom w postaci anarchii i komunizmu”¹⁰⁷. Przedstawiciel tego komitetu w Polsce zmierzając do konsolidacji sił kontrrewolucyjnych, inspirował akcję na rzecz Piłsudskiego oraz Paderewskiego, mężów zaufania burżuazji i obszarnictwa, wynikiem której było umocnienie pozycji Naczelnika Państwa oraz objęcie przez Paderewskiego funkcji Prezesa Rady Ministrów, co dało w konsekwencji dalsze umocnienie frontu walki z rewolucyjnymi dążeniami mas pracujących. Umacnianie się państwa burżuazyjnego w Polsce wiąże się z sytuacją międzynarodową w tym okresie, charakteryzującą się wzrostem aktywności imperializmu amerykańskiego. Kapitałiści Stanów Zjednoczonych korzystając z osłabienia wojną innych państw imperialistycznych zagarniają dla siebie rynki zbytu. Przeszkodą w ich planach była rewolucyjna walka mas pracujących, a przede wszystkim zwycięska walka proletariatu Rosji. Dlatego też amerykański imperializm organizuje interwencję przeciw młodej Republice Rad oraz dąży do osłabienia rewolucyjnej walki proletariatu innych krajów. Pod opieką amerykańskiej burżuazji i burżuazji własnych krajów wzmagają swą kontrrewolucyjną aktywność prawicowi socjaliści. W Niemczech zamordowani zostają przywódcy klasy robotniczej Róża Luksemburg i Karol Liebknecht, wzmagą się dywersja w szeregach proletariatu Austrii, Węgier i innych krajów. Wzmagają również kontrrewolucyjną walkę wewnątrz Rady kierownicy PPS.

Widownią ostrych zmagania pomiędzy rewolucyjną lewicą a przedstawicielami PPS stała się Komisja Organizacyjna Zjazdu RDR, a następnie narady przedstawicieli większych Rad, mające przygotować ten zjazd. W łonie Komisji Organizacyjnej zdemaskowano próby kierownictwa PPS utrzymania partyjnego charakteru Rad w Galicji¹⁰⁸. Pierwsza narada większych Rad odbyta w lutym 1919 r., na wniosek komunistów stanęła na stanowisku, że w Zjeździe brać mogą udział jedynie Rady reprezentujące ogół robotników¹⁰⁹. Na pierwszej naradzie zdemaskowane zostało również

¹⁰⁷ Cyt. wg *Trybuny Ludu*, nr 356 z dnia 22 grudnia 1952.

¹⁰⁸ Komitet Wykonawczy PPS na Galicję i Śląsk rozesłał do swoich ogniw partyjnych okólnik, w którym polecał przesłanie na Zjazd Rad przedstawicieli organizacji partyjnych, o ile brakowało na danym terenie Rad; — wg Biuletynu nr 3 Komisji Organizacyjnej Zjazdu RDR miast i wsł Polski. Warszawa, 13 czerwca 1919.

¹⁰⁹ Narady większych rad były organem przygotowującym zjazd rad. W pierwszej naradzie odbytej w dniach 22 i 23 lutego 1919 r. wzięli udział przedstawiciele rad z Warszawy, Łodzi, Zagłębia, Częstochowy, Włocławka, Radomia, Lublina, Żyrardowa, Tomaszowa i Chrzanowa. Por. „Rady Delegatów Robotniczych“, cyt. wyd. str. 39, 261 i nast.

nacjonalistyczne stanowisko PPS we Włocławku i Lublinie, gdzie prawnicy socjaliści doprowadzili do wydalenia z Rady delegatów — żydów ¹¹⁰.

Wobec zaostżenia się represji antyrobotniczych ze strony rządu wypłynęła również sprawa strajku powszechnego. PPS uzyskawszy przez różne machinacje większość na naradzie doprowadziła do obalenia wniosku o przeprowadzenie powszechnej akcji proletariatu. Sprawa strajku stanęła również na porządku dziennym drugiej narady, która odbyła się w dniu 5 marca, przy udziale reprezentantów 11 rad. Ponieważ większość przedstawicieli Rad terenowych wypowiedziała się za ogłoszeniem strajku, narada proklamowała strajk na dzień 12 i 13 marca 1919 r. Jako hasła strajku komuniści wysuwają — „Precz z wojną!“ „Precz z tajną dyplomacją!“ „Precz z represjami!“ Te hasła wydały się jednak wodzom PPS zbyt radykalne i mimo, że większość uczestników narady była za nimi, Zaremba w imieniu kierownictwa swej partii występując przeciwko tym hasłom, uniemożliwił jedność akcji klasy robotniczej.

Dywersja PPS nie ograniczała się do sabotowania rewolucyjnych hasel. Mimo głosowania na naradzie za strajkiem, kierownictwo PPS odwołało udział w nim członków swej partii. Zdrada PPS osłabiła siłę wystąpienia proletariackich ¹¹¹, a tam, gdzie doszły one do skutku, jak w Zagłębiu, zdrada ta umożliwiła burżuazji skoncentrowanie sił dla ich zbrojnego rozbicia. Chcąc niejako usprawiedliwić swój krok wobec mas, kierownictwo

PPS rozpoczęło szkalowanie komunistycznych działaczy rad oraz próbuje dowodzić niemożności współpracy z nimi w Radach ¹¹².

Trzecia narada, na którą PPS sprowadziło podstępnie szereg przedstawicieli Rad opanowanych całkowicie przez siebie, nie mogła już wykonać swego zadania wobec jawnie oportunistycznego stanowiska pepeesowców. PPS, która tak broniła na drugiej naradzie porozumienia, obaliła rewolucyjne wnioski komunistów (wzywające m. in. do jednolitych wystąpień 1-majowych) formalną większością głosów. Wreszcie czwarta i ostatnia narada została przez PPS zerwana. Narada ta odbyła się w dniu 15 czerwca 1919 r., gdy już powszechnie było wiadomo, że PPS dąży do rozbicia Rad.

¹¹⁰ *Nowiny Krajowe i Zagraniczne* nr 11 z dnia 7 czerwca 1919.

¹¹¹ Telegram władz PPS odwołujący strajk umieściła między innymi endecka gazeta *Ziemia Lubelska*, co znacznie zdeorganizowało jego przebieg w Lublinie i świadczyło o współdziałaniu prawicy PPS w zwalczaniu ruchu robotniczego z ugrupowaniami jawnie reakcyjnymi.

¹¹² W miesiącu marcu 1919 r. *Robotnik* wydrukował artykuły Perla i Malinowskiego szkalujące komunistów i nawołujące do usunięcia ich z Rad. W walce przeciwko ruchowi rewolucyjnemu PPS nie cofała się przed użyciem wypróbowanej broni dywersantów politycznych, a mianowicie — oszczerstwa. „*Robotnik*“ z dnia 7 kwietnia 1919 r. wydrukował fałszywe wiadomości o sprzeniewierzeniu funduszków RDR Zagłębia Dąbrowskiego. W odpowiedzi na oszczerstwo delegat Rady Zagłębiowskiej przedstawił sprawozdanie kasowe do wglądu II naradzie większych Rad.

Na naradę przybyły liczne delegacje robotników Warszawy, apelując o zachowanie jedności Rad. PPS-owcy wobec równowagi sił, nie mogąc przeprowadzić swych dezyderatów oraz obawiając się bezpośredniej presji mas opuścili naradę uniemożliwiając jej dalszą pracę.

Oslabiwszy w ten sposób siłę Rad i przygotowawszy możliwość ich rozbicia PPS wycofuje swych przedstawicieli z Rad tworząc własne organy partyjne pod nazwą „Rad niepodległościowo-socjalistycznych”¹¹³. Znaczenie tych tworów było minimalne, a okres istnienia bardzo krótki¹¹⁴.

Jednocześnie z akcją PPS rozsadzania od wewnątrz Rad i równolegle do tej akcji wzmagaly się represje i gwałty ze strony burżuazyjnych organów państwowych¹¹⁵. W dniu 6 stycznia 1919 r. Rada Ministrów wprowadza stan wyjątkowy w Zagłębiu Dąbrowskim oraz stan wojenny w Żyrardowie¹¹⁶. 10 stycznia Komisarz m. st. Warszawy na mocy przepisów o stanie wyjątkowym zabronił organizowania zgromadzeń, grożąc siłą zbrojną w wypadku pojawienia się manifestacji na ulicach miasta¹¹⁷. „... Zwłaszcza wieś — czytamy w jednym z wydawnictw tego okresu — była terenem samowoli niepodległych żandarmów i różnego kalibru policyjnych stupajek. Najjaskrawsze z tych gwałtów nie mogły zostać w ukryciu i wstrząsnęły do głębi opinią robotniczą kraju. Były to ekspedycje karne w Zamojskiem, mord chłopów w Kozłowie w Płockiem i bicie różgami robotników rolnych w Janowie pow. Mińsk Mazowiecki...¹¹⁸. Represje spadły również na robotnicze instytucje oświatowe. Między innymi zniszczony został lokal „Wiedzy Robotniczej” na Pradze, administracja dzien-

¹¹³ M. in. w Lublinie, Kielcach, Łodzi, Włocławku i innych miastach.

¹¹⁴ „Rada Niepodległościowo-Socjalistyczna” w Warszawie odbyła pierwsze zebranie 26 czerwca 1919, a trzeciego sierpnia liczyła już tylko 20 członków. Porównaj *PPS a Rady Delegatów Robotniczych, Teksty i dokumenty*, Warszawa, 1923. O znikomym znaczeniu tych Rad mówi również: Z. Zaręba, *PPS w Polsce Niepodległej 1918—1932 — Księga Jubileuszowa PPS*, Wyd. Robotnik, str. 178.

¹¹⁵ *Monitor Polski*, nr 2 z dnia 3 I 1919, publikuje okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych do komisarzy powiatowych następującej treści: W wielu fabrykach Łodzi, Warszawy i innych miejscowości robotnicy popierają swoje żądania w sposób terrorystyczny, a mianowicie: więżą zarządy fabryczne, uwieczonych głodzą, zajmują biura, sekwestrują samowolnie towary itp. O ile podobne gwałty zdarzyłyby się na terenie powiatu (miasta) Wam powierzono, macie w sposób kategoryczny je ukrócić przy pomocy milicji ludowej lub milicji samorządowej. W razie ostatecznym macie żądać pomocy wojska od najbliższego dowództwa. Przy ukróceniu wypadków samowoli dbać o to, aby nie dopuścić do przelewu krwi. O wszystkich wypadkach zaburzeń polecam składać raport Min. Spraw Wewnętrznych“.

¹¹⁶ *Sztandar Socjalizmu* nr 6 z dnia 8 stycznia 1919.

¹¹⁷ *Teksty i dokumenty: PPS — za rządów Moraczewskiego*, Warszawa 1922, str. 29.

¹¹⁸ Tamże, str. 20.

nika „Nasza Trybuna“, lokal stowarzyszenia robotniczego „Kultura“ w Węgrowie, stowarzyszenia „Wiedza Robotnicza“ w Radomiu oraz szereg innych¹¹⁹.

W końcu burżuazja kierowała zbrojne ataki bezpośrednio przeciwko samym Radom i ich organom. Rozbrojona została przez przeważające siły wojsk rządowych Czerwona Gwardia w Zagłębiu¹²⁰ oraz podporządkowana radzie Milicja Żyrardowska¹²¹. Policja wkroczyła na salę obrad Rady Delegatów Robotniczych m. Łodzi nie dopuszczając do odbywania obrad¹²². Ekspedycje wojskowe przywracały rządy burżuazyjnych organów w Zamościu i w wielu wsiach Lubelszczyzny¹²³, Płockiego¹²⁴ i innych terenów. Aresztowani zostali i osadzeni w więzieniu czołowi działacze wielu rad m. in. w Puławach, Włocławku, Żyrardowie, Jeziornie, Błoniu¹²⁵, oraz wielu rad wiejskich¹²⁶. Burżuazyjny aparat przymusu rozgromił rewolucyjne komitety fabryczne, hutnicze i kopalniane Zagłębia Dąbrowskiego, przywracając pełne i nieograniczone prawa własności i prawa do wyzysku rodzimym i obcym kapitalistom. Siłę zbrojną wspierała burżuazja również innymi środkami panowania klasowego. Wyższa hierarchia kościelna, powiązana z obszarnictwem i potentatami finansowymi udzielała klasom posiadającym swej pomocy nadużywając dla agitacji politycznej wolności sumienia. W styczniu 1919 r. ogłoszony zostaje list biskupów do kobiet, wzywający do powstrzymywania mężczyzn od udziału w rewolucyjnej walce, szkalujący Rosję Radziecką i polskich działaczy robotniczych¹²⁷. Obszarnicy lubelscy dążąc do osłabienia walki robotników rolnych zawierali w folwarkach mniej zrewolucjonizowanych umowy o pracę na nieco lepszych warunkach niż poprzednie. Umowy te były szeroko propagowane przez prasę burżuazyjną, która tłumaczyła, że ugodą można dojść do lepszych rezultatów niż drogą żądań. Walce z klasą robotniczą i pracującym chłopstwem służyły środki propagandy rządowej: dzienniki, wydawnictwa

¹¹⁹ Por. *Nasza Trybuna* nr 4 z dnia 4 grudnia 1918 oraz — *Fakty i Dokumenty; PPS za rządów Moraczewskiego*, jw., str. 16 i nast.

¹²⁰ Dla rozbrojenia Czerwonej Gwardii w Zagłębiu użyto dwa pułki piechoty, pułk kawalerii, oraz dwie baterie artylerii polowej — *Walki rewolucyjne w Polsce w latach 1918—1923*, Myśl Współczesna nr 2 (57), 1951.

¹²¹ *Fakty i dokumenty: PPS za rządów Moraczewskiego*, jw., s. 31.

¹²² Por. *Rady Delegatów Robotniczych...* cyt. wyd., str. 25 i nast.

¹²³ Por. np. *Głos Lubelski* nr 357 z dnia 30 grudnia 1918.

¹²⁴ Por. np. *Ziemia Lubelska* nr 5 z dnia 3 stycznia 1919.

¹²⁵ Por. *Fakty i dokumenty — PPS za rządów Moraczewskiego...* jw., str. 16 i n.

¹²⁶ Por. np. akta sądu w Zamościu, nr sprawy K—114/19, K—438/23, K—601/23 i inne.

¹²⁷ Por. *Ziemia Lubelska* nr 39 z dnia 24 stycznia 1919, w tej sprawie również nr nr 37, 55 i inne.

itd. przy równoczesnym uniemożliwieniu normalnej agitacji ze strony KPRP¹²⁸.

Siłom reakcji udało się rozbić w 1919 r. Rady Delegatów Robotniczych i Chłopskich i opóźnić w ten sposób zwycięstwo proletariatu. Walka rad w 1918 i 1919 roku nie poszła jednak na marne. Dała ona bowiem klasie robotniczej szereg zdobyczy, ułatwiających i umożliwiających ostateczne zwycięstwo. Wykazała ona masom ludowym ich siłę, zwróciła uwagę na błędy ideologiczne, dała wreszcie pewne praktyczne osiągnięcia w dziedzinie ochrony pracy, zdrowia oraz ubezpieczeń społecznych¹²⁹. Dla przodującej części klasy robotniczej stała się jaśniejsza i bliższa konieczność połączenia walki proletariatu miast z walką biedoty wiejskiej pod kierownictwem partii klasy robotniczej. Umocniona została solidarność z proletariatem innych krajów, a przede wszystkim klasą robotniczą i pracującym chłopstwem Rosji Radzieckiej, której przykład jest nadal dźwignią ruchu rewolucyjnego w Polsce. Zdemaskowana została raz jeszcze antynarodowa postawa klas posiadających, ich służalstwo i zależność od imperialistycznego kapitału zagranicznego oraz zdrada przywódców PPS, przeciwko którym występowali teraz coraz liczniej szeregowi członkowie tej partii¹³⁰. Rady stały się formą organizacji proletariatu i formą jego walki, która zdobyła sobie sympatię najszerszych mas ludowych i odżywała w ich rewolucyjnych wystąpieniach¹³¹.

O sile i znaczeniu Rad stanowiło wiele czynników. Podstawowe wydają się być: — kierownictwo partii klasy robotniczej, ścisły związek Rad z masami pracującymi oraz dysponowanie przez nie siłą zbrojną, którą była Czerwona Gwardia.

O roli partii klasy robotniczej w działalności Rad w 1918 i 1919 roku była już mowa powyżej kilkakrotnie. Każde poczynanie Rad delegatów robotniczych skierowane ku realizacji interesów mas pracujących oraz zdobyciu władzy przez klasę robotniczą wpływało ze wskazań ideologicznych partii klasy robotniczej. Partia, kierując walką rad, wskazywała cel tej walk, jej ścisły związek z ogólnosiątkowym frontem zmagających z ka-

¹²⁸ Minister spraw wewnętrznych Wojciechowski przemawiając w Sejmie w sprawie wprowadzenia stanu wyjątkowego oświadczył m. in.: „Wydałem takie rozporządzenie, aby wszystkie czasopisma, wydawane w Zagłębiu Dąbrowskim i w Lublinie przez partię komunistyczną, zawiesić, bo jest to pokarm dla organizmu naszego niezdrowy“. Por. *Ziemia Lubelska* nr 155 z dnia 6 kwietnia 1919.

¹²⁹ Por. w tej sprawie odezwę KC KPP z października 1928 roku. W *XXXV rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej...* jw., str. 364.

¹³⁰ Por. np. Odezwę Dzielnic PPS Wola, Czerniaków, Powązki z czerwca 1919 r. przeciwko rozbijaniu rad. W *XXXV rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej...* jw., str. 297.

¹³¹ Por. działalność Rady Delegatów Żołnierskich w lipcu 1920 r. *KPP w obronie niepodległości Polski...* cyt. wyd., str. 38 i następne.

pitalizmem, podnosiła w masach świadomość klasową. Mimo błędów ideologicznych, o których wspomniano powyżej, KPRP w sposób najbardziej konsekwentny reprezentowała i realizowała w owym okresie społeczne, gospodarcze i narodowe interesy większości społeczeństwa polskiego — mas ludowych.

Sympatią i zaufaniem otaczali SDKPiL, a następnie KPRP (KPP) — twórca partii bolszewickiej i państwa radzieckiego — Lenin i jego najbliższy uczeń i współbojownik — Stalin. W swym referacie o programie partyjnym na VIII Zjeździe WK P(b) Włodzimierz Lenin wskazywał na walkę rewolucyjną proletariatu Polski zorganizowanego w Radach, podkreślając jej klasowe podobieństwa z sytuacją w 1917 roku w Rosji¹³². Z troski i sympatii do proletariatu Polski wpływała krytyka błędów i pomoc w ich przewyżczeniu, którą SDKPiL i KPRP okazali Lenin i Stalin¹³³. W toku walki KPRP coraz konsekwentniej stawiała na pozycjach marksistowsko-leninowskich, coraz wyraźniej stawiała się partią nowego typu.

Stanowisko KPRP — w stosunku do Rad Delegatów Robotniczych najpełniej ujęte zostało w projekcie platformy politycznej opracowanej przez Komitet Centralny partii. „Platforma polityczna“ miała być wniesiona przez delegatów komunistów pod obrady Zjazdu Rad. „... KPRP — stwierdzała platforma — dąży do tego, aby w każdej wsi, w każdym przedsiębiorstwie, w każdej gminie, powiecie i w każdym mieście powstały komitety folwarczne oraz Rady Delegatów Robotniczych, połączone z sobą w jedną całość przez Zjazdy Rad. W ręce tych rad przejść musi drogą rewolucji ludowej cała władza prawodawcza i wykonawcza kraju — one to mają być organami przyszłej dyktatury proletariatu. One to dopiero utworzyć mogą rzeczywisty rząd ludowy...“¹³⁴.

Wysuwając hasło dyktatury proletariatu, zdobytej drogą rewolucji, partia wskazywała na Rady, jako jej przyszłą formę organizacyjną, precyzując równocześnie podstawowe zasady ich działania. Rady, zgodnie z tymi wskazaniem, miały być powszechną formą władzy mas pracujących, powoływaną we wszystkich jednostkach terytorialnego podziału państwa, jednoczącą ustawodawczy i wykonawczy zakres działania. W sformułowaniach „platformy politycznej“ w sposób pełniejszy niż w innych dokumentach widać wpływ jaki wywierała polityka partii bolszewickiej i działalność rad w Rosji na stanowisko KPRP w tych sprawach. Jednolitość

¹³² W. J. Lenin, *Dzieła Wybrane*, tom II, cyt. wyd., str. 512.

¹³³ Por. J. I. Kowalski, *Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna a wyzwolenie Polski* cyt. wyd., str. 151 i nast. oraz — Lenin o Polsce i polskim ruchu robotniczym, Warszawa 1954 r.

¹³⁴ *Zasady i taktyka Partii Komunistycznej*, Wydawnictwo KPRP, Warszawa 1920. Ważniejsze uchwały partii... str. 32.

działania Rad zapewnić miały zjazdy i wyłoniony przez nie rząd, a odpowiedzialność członków Rad przed wyborcami i organów wykonawczych rad przed Radami gwarantuje udział mas w ustalaniu kierunku tej działalności. Dążność do zagwarantowania w radach jedności koncepcji i jedności kierownictwa przy pełnym demokratyzmie i przy uwzględnieniu podwójnego podporządkowania, wypływa z zasad centralizmu demokratycznego, będącego systemem politycznego i organizacyjnego kierownictwa, przyjętym również w organizacji partii nowego typu. Zasada ta jest jedną z form umożliwiających partii klasy robotniczej kierowanie życiem społecznym zarówno poprzez rady jak i inne organizacje. Wiąże się więc ona nierozdzielnie z zasadą kierowniczej roli partii w systemie dyktatury proletariatu.

Projekt „platformy politycznej“ obok tych ogólno-politycznych sformułowań precyzował również „program partii na polu politycznym, społecznym i gospodarczym“. Jako zadania polityczne partia m. in. wysuwała: „1. Zdobycie drogą rewolucji Polskiej Republiki Rad Delegatów Robotniczych Miast i Wsi. 2. Natychmiastowe po rewolucji zawarcie braterskiego sojuszu z innymi Republikami Socjalistycznymi w celu odparcia wspólnego wroga, jakim jest międzynarodowy imperializm w każdym kraju, oraz w celu wzajemnej pomocy gospodarczej i wspólnej planowej budowy życia gospodarczego, opartego na zasadach socjalistycznych. 4. Zniesienie sejmu, sejmików powiatowych oraz rad miejskich i gminnych, przejęcie ich funkcji przez Rady Delegatów Robotniczych miast i wsi i ich organy wykonawcze...“. „... Na polu gospodarczym: 1. Zniesienie wszystkich państwowych i innych pożyczek publicznych z wyjątkiem dla posiadaczy sum małych, których określi Zjazd Rad Del. Rob. 2. Konfiskata wszystkich majątków powyżej pewnej wysokości, którą określi Zjazd Rad Del. Rob. 3. Unarodowienie wielkich i średnich gospodarstw rolnych, lasów, wód i wszelkich źródeł energii bez odszkodowania. Drobne gospodarstwa rolne pozostają w posiadaniu ich właścicieli, aż do czasu gdy sami zgodzą się na przyłączenie do socjalistycznych kooperatyw rolnych. 4. Unarodowienie banków, kopalń, hut oraz wielkich przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. 5. Kontrola produkcji w przedsiębiorstwach jeszcze nie unarodowionych będzie sprawowana przez związki zawodowe i komitety fabryczne w porozumieniu z Radami Del. Rob., aż do chwili objęcia kierownictwa produkcji przez RDR...“¹³⁵.

Nie wdając się w dokładniejszą analizę tego wielkiej wagi dokumentu, należy wskazać na jego bezpośredni związek z praktyczną działalnością rad, omówioną powyżej. Nie można jednak traktować projektu jedynie tylko jako uogólnienia praktyki działania rad. „Platforma“ stanowiła bowiem również oparty o zdobyte już doświadczenia program działania pro-

¹³⁵ Tamże, str. 32 i nast.

letariatu na przyszłość, była dokumentem określającym przejście do wyższego etapu walki klasowej. Tym ogólnym zasadom odpowiadają sformułowania zadań na polu politycznym i gospodarczym. Tak więc podkreślona zostaje w „Platformie“ zasada samostanowienia narodu polskiego przez wysunięcie hasła walki o Polską Republikę Rad, istniejącą w ścisłym sojuszu z innymi Republikami Socjalistycznymi. W kwestii rolnej sprecyzowane zostały zasady, których realizacja zmierzałaby do zniesienia własności obszarnej i kułackiej oraz dobrowolność w współdzielczaniu gospodarstw indywidualnych. Wysunięcie tego hasła słusznego w perspektywie rozwoju wsi w warunkach budowania socjalizmu nie uwzględniało w pełni zaspokojenia głodu ziemi znoszonego przez biedotę wiejską. Traciło więc swoją agitującą siłę, utrudniało na ówczesnym etapie zaciskanie sojuszu robotniczo-chłopskiego, zrodzonego wspólną walką z wyzyskiem. Omawiana uchwała KC KPRP precyzuje również stosunek do organów samorządu terytorialnego, postulując ich zniesienie.

Partia wskazywała Radom Delegatów Robotniczych konieczność utrzymywania stałej więzi z masami pracującymi. Formy utrzymywania więzi były różnorodne i stale rozwijane przez twórczą inicjatywę mas pracujących. Omówiony wyżej system wyborów do rad przewidywał prawo wyborców do udzielania instrukcji swym delegatom, obowiązek delegatów składania sprawozdań przed wyborcami oraz możliwość odwoływania delegatów przez wyborców w razie niewypełniania przez nich obowiązków zgodnie z interesami mas pracujących.

Przed wyborami do Rady Delegatów Robotniczych Zagłębia Dąbrowskiego na wiecach, które odbyły się m. in. w kopalniach „Paryż“, „Koszelew“, „Flora“, „Reder“, „Mortimer“, „Kazimierz“, „Klimontów“, „Niwka“, w hutach „Paulina“ i „Konstanty“ — robotnicy wskazywali delegatom na konieczność walki z bezrobociem, na formy wyzysku stosowane przez fabrykantów, na spekulację żywnościową, nieopłacone dniówki za przymusowe przerwy w pracy oraz na inne bolączki¹³⁶. Wskazane przez wyborców wnioski były realizowane w pracy Rady Delegatów Robotniczych Zagłębia Dąbrowskiego, a następnie stały się podstawą kontroli wyborców nad radnymi. Kontrolę tę robotnicy realizowali przede wszystkim wysłuchując sprawozdań delegatów i na ich podstawie oceniając działalność wybranych przez siebie przedstawicieli. Sprawozdania te były w zasadzie składane na miesięcznych zebraniach sprawozdawczych komitetów fabrycznych, folwarcznych i domowych, gdzie po sprawozdaniu egzekutywy komitetu występował zazwyczaj delegat do Rady¹³⁷. Niekiedy zwoływano również specjalne zebrania sprawozdawcze. Zazwyczaj łączyły się one

¹³⁶ *Głos Robotniczy* nr 102 z dnia 11 grudnia 1918.

¹³⁷ Zob. cyt. wyżej Instrukcję dla komitetów RDR Zagłębia Dąbrowskiego.

z przedstawieniem zebranych zamierzeń Rady na najbliższą przyszłość i bezpośrednim zasięgnięciem opinii mas oraz zapewnieniem ich poparcia dla tych poczynań. I tak np. w dniu 2 grudnia 1918 r., w hali fabryki Grohmana w Łodzi radni — komuniści wezwali masy do zmuszenia kierownictwa PPS do powołania jednolitej Rady Delegatów Robotniczych¹³⁸.

Formą łączności z masami było również odbywanie przez Rady otwartych posiedzeń oraz otwartych zebrań delegatów poszczególnych dzielnic. W dniu 21 grudnia 1918 r. zebranie takie odbyli delegaci do warszawskiej Rady Delegatów Robotniczych z dzielnicy powązkowskiej, a w dniu 28 grudnia — z dzielnicy Wola¹³⁹. Zebrania tego rodzaju wszechstronnie mogły się zająć bolączkami danej dzielnicy, podjąć środki zaradcze i sformułować wnioski na zebranie Rady.

Udział mas w realizacji zadań Rady przejawiał się również w działalności komitetów wykonawczych i ich organów. Wokół wydziałów, komisji i komitetów grupował się szeroki aktyw robotniczy, który brał udział w podejmowanych przez komitet pracach. Z aktywistów rekrutowali się kontrolerzy aprowizacyjni, kolporterzy ulotek, prasy, wydawnictw Rady, agitatorzy zakładowi, członkowie Czerwonej Gwardii i służb porządkowych. Zadania ich nie były ściśle określone, zależały od konkretnej potrzeby, którą stwarzała codzienna walka Rad i ich organów.

W bardziej zorganizowanych formach przejawiała się aktywność ludzi pracy w komitetach fabrycznych, folwarcznych i domowych. Organy te posiadały określony zakres działania, w ramach którego organizowały się zespoły robotników fabrycznych lub folwarcznych względnie mieszkańców domów i bloków.

Rady docierały również do robotników poprzez takie środki propagandy masowej, jak prasa, ulotki, instytucje oświatowe i inne. Obok wydawnictw partii rewolucyjnej: gazet „Nasza Trybuna“, „Głos Robotniczy“, „Sztandar Socjalizmu“, „Komunista“, „Nowiny Krajowe i Zagraniczne“ oraz broszur, które niejednokrotnie omawiały pracę Rad, same Rady wydawały również różne publikacje. Biuletyny: Rady warszawskiej, łódzkiej, okręgu sosnowieckiego, frakcji komunistycznej w RDR Zagłębia Dąbrowskiego, Komitetu organizacyjnego Zjazdu Rad — stanowiły ważne źródło wiadomości o pracy Rad, komitetów wykonawczych, wydziałów, komisji i komitetów fabrycznych, folwarcznych i domowych.

Potężną broń agitacyjną stanowiły ulotki. Docierały szeroko, mobilizowały masy do rewolucyjnych wystąpień, szybko omawiano w nich bieżące zagadnienia. Dlatego też wiele materiałów o pracy rad znajduje się w materiałach ulotkowych.

¹³⁸ *Głos Robotniczy* z dnia 6 grudnia 1918.

¹³⁹ *Sztandar Socjalizmu* nr 9 z dnia 31 grudnia 1918.

Dzięki stałemu kontaktowi z wyborcami Rady zdobyły sobie zaufanie ludzi pracy. Na potwierdzenie tego faktu przytoczyć można chociażby wyjątek ze sprawozdania Rady Delegatów Robotniczych m. Warszawy za okres od 28 stycznia do 15 marca 1919 r., m. in.: „... W tym okresie Rada zajmowała się sprawami 18 457 robotników. W przeważającej części były to sprawy o odszkodowania za zamknięcie i ewakuację zakładów lub o wydalenie z fabryki. Drugą poważną kategorię stanowiły sprawy mieszkaniowe, względnie eksmisyjne... Z ogółu wszystkich spraw załatwiano sprawy 5842 robotników, w załatwianiu znajdują się sprawy 11 782 robotników, nie udało się załatwić spraw 823 robotników...”¹⁴⁰.

Widząc, że Rady są rzeczywistymi obrońcami ich interesów, masy pracujące udzielały radom pełnego poparcia, a postawa ich była groźną dla burżuazji sankcją wydawanych przez rady poleceń i zarządzeń. Dlatego właśnie fabrykanci Zagłębia Dąbrowskiego płacili podatki na rzecz Rady¹⁴¹, właściciele fabryk łódzkich płacili robotnikom takie same stawki jak poprzednio mimo skrócenia dnia pracy do 8 godzin¹⁴², obszarnicy Lubelszczyzny — podnieśli ordynarię i polepszyli warunki mieszkaniowe robotnikom rolnym¹⁴³, a kamienicznicy warszawscy obniżyli komorne¹⁴⁴. Stosowanie przez Rady przymusu wobec klas posiadających było więc uwarunkowane poparciem ze strony proletariatu, siłą rewolucyjnego wrzenia, stopniem zorganizowania organów rewolucyjnych. Dzięki ścisłej więzi z masami Rady mogły (co prawda tylko w wyjątkowych wypadkach), obalić miejscowe organy władzy burżuazyjnej i przejąć władzę w swoje ręce. Miało to m. in. miejsce w Zamościu, gdzie w dniu 2 grudnia 1918 roku mieszkańcy miasta wspólnie ze zrewolucjonizowanymi oddziałami żołnierzy opalowali miasto oddając całą władzę w ręce Rady Robotniczo-Żołnierskiej. Władza Rady trwała dość krótko, gdyż jeszcze w grudniu tegoż roku ekspedycja karna odbiła miasto z rąk rewolucyjnych oddziałów i zaprowadziła burżuazyjny porządek¹⁴⁵. Próby zbrojnego przejęcia władzy miały miejsce w Płocku¹⁴⁶, Zduńskiej Woli¹⁴⁷ i w szeregu mniejszych ośrodkach.

Szczególny przebieg miało przejęcie przez Radę władzy w Żyrardowie. W mieście tym na skutek poparcia Rady przez większość mieszkańców usunięte zostały organy burżuazyjnego samorządu, a na ich miejsce Rada powołała odpowiedzialnego przed sobą komisarza miasta. Podobny fakt miał

¹⁴⁰ Biuletyn RDR m. Warszawy nr 1—3.

¹⁴¹ Por. Protokół z III narady większych RDR, jw.

¹⁴² Por. Rady Del. Rob. jw., str. 199 i nast.

¹⁴³ *Głos Lubelski* nr 98 z dnia 11 kwietnia 1919.

¹⁴⁴ *Nasza Trybuna* nr 3 z dnia 29 listopada 1918.

¹⁴⁵ Opis walk oraz działalności rady zawierają m. innymi akta sądowe w Zamościu, — nr sprawy K—259/24.

¹⁴⁶ *Ziemia Lubelska* nr 638 dnia 13 grudnia 1918.

¹⁴⁷ *Ziemia Lubelska* nr 5 dnia 3 stycznia 1919.

również miejsce w Jeziornie koło Warszawy¹⁴⁸. W niektórych wreszcie przypadkach wybory do organów samorządowych przynosiły klęskę ugrupowaniom burżuazyjnym i kułackim. W szeregu gmin powiatu lubelskiego powołano do organów samorządowych członków Rad co faktycznie równało się przejęciu ich zakresu działania przez Rady. Rady te wyłamywały się z burżuazyjnego porządku prawnego i realizowały władzę pracującego chłopstwa, biorąc w swój zarząd lasy prywatne, wstrzymując płacenie podatków oraz zawiązując łączność z komitetami folwarcznymi¹⁴⁹.

W ustanawianiu władzy organów proletariackich, w stosowaniu przymusu wobec burżuazji i obszarników oraz w obronie zdobyczy mas wielką rolę odgrywała Czerwona Gwardia — zbrojne ramie mas ludowych. Organizowali ją samorzutnie robotnicy, zdobywając broń na ustępujących okupantach. Kierownictwo Czerwonej Gwardii sprawowały Rady poprzez powołanych przez komitety wykonawcze komisarzy. Czerwona Gwardia była załącznikiem siły zbrojnej proletariatu. Gwardziści pochodzili z ludu, służyli jego interesom, walczyli o jego władzę. Nosili w sobie poszanowanie dla wolności innych narodów, nienawiść do wyzyskiwaczy i imperialistów.

Głównym ośrodkiem istnienia Czerwonej Gwardii było Zagłębie Dąbrowskie. Gwardia była tu podzielona na komisariaty związane organizacyjnie z jednym lub kilkoma zakładami pracy. Służba była ochotnicza z tym jednak, że za czas jej pełnienia gwardziści pobierali normalne wynagrodzenie z miejsca pracy.

Oddziały Czerwonej Gwardii istniały również w innych ośrodkach. Rada w Kraśniku zorganizowała jednostkę złożoną z 50 gwardzistów¹⁵⁰. RDR w Choceniu uzbroiła 6 gwardzistów¹⁵¹. Rady w Płocku i Rady w pow. płockim rozporządzały znacznymi siłami zbrojnymi pod osłoną których zajęto połowę miasta oraz przeprowadzono wywłaszczenie wielu właścicieli majątków obszarniczych¹⁵². Liczne były wreszcie przypadki podporządkowywania się PPS-owskiej Milicji Ludowej rewolucyjnym Radom lub występowania milicjantów przeciwko swym władzom. Fakty takie miały miejsce m. in. w Zamościu, Żyrardowie, Błoniu, a nawet w Warszawie¹⁵³.

Rady nie doceniały jednak w pełni znaczenia Czerwonej Gwardii, jak również sprawy agitacji w wojsku¹⁵⁴. Błędy w organizowaniu gwardii

¹⁴⁸ *Głos Robotniczy* nr 103 z dnia 12 grudnia 1918.

¹⁴⁹ *Głos Lubelski* nr 4 z dnia 4 stycznia 1919.

¹⁵⁰ *Nasza Trybuna* nr 5 z dnia 13 grudnia 1918.

¹⁵¹ *Głos Robotniczy* nr 93 z dnia 1 grudnia 1918.

¹⁵² *Ziemia Lubelska* nr 5 z dnia 3 stycznia 1919.

¹⁵³ Por. J. Piłsudski, *Pisma*, tom V, str. 46.

¹⁵⁴ Spośród nielicznych dokumentów świadczących o próbach agitacji w wojsku przytoczyć można ulotkę *Żądania poborowych* — materiały archiwalne.

nie uczyniły z niej potężnej siły, zdolnej do zbrojnej walki z organami państwa burżuazyjnego. Mimo tych braków historia istnienia Czerwonej Gwardii stanowi piękną kartę w tradycjach ludowego Wojska Polskiego.

Sprawę tę można by ująć szerzej: historia ruchu Rad Delegatów Robotniczych stanowi najpiękniejsze tradycje Rad Narodowych Polski Ludowej. Nie jest oczywiście możliwe porównywanie organizacyjnych form działania Rad Narodowych i Rad Delegatów Robotniczych, instytucje te bowiem pochodzą z różnych okresów historycznych; niemniej jednak z całą wyrazistością można podkreślić wspólność podstawowych założeń politycznych. Rady Delegatów Robotniczych 1917—1919 roku były formą organizacyjną walki proletariatu o władzę, a w wielu przypadkach stawały się załączkowymi organami tej władzy. Rady Narodowe są organami jednolitej władzy państwowej w terenie, władzy państwa robotników i pracującego chłopstwa.

Mówiąc więc o walce Rad Delegatów Robotniczych, o ich pokonaniu przez burżuazję, pamiętać należy, że idea Rad żyła w polskich masach pracujących i odniosła zwycięstwo w Polsce Ludowej.

*Katedra prawa administracyjnego
Uniwersytetu Warszawskiego*

ZYGMUNT RYBICKI (Warszawa)

L'ORGANISATION ET L'ACTIVITÉ DES CONSEILS DE DÉLÉGUÉS OUVRIERS ET PAYSANS EN POLOGNE (1918—1919)

Résumé

La victoire de la Grande Révolution d'Octobre, ainsi que l'organisation du premier Etat de type nouveau qu'ait connu l'histoire, suscitent l'effervescence du prolétariat révolutionnaire. De même, l'instauration du pouvoir soviétique en Russie fait écho dans les masses de travailleurs en Pologne, liées à la classe ouvrière russe par la tradition de lutte commune contre le tsarisme.

Grâce à la victoire de la révolution prolétarienne en Russie, l'Etat indépendant de Pologne s'était constitué. Les classes exploiteuses renforçaient précipitamment leur système de contrainte, préparé avec l'aide des Etats impérialistes. Toutefois la tension du mouvement révolutionnaire des masses travailleuses en Pologne était trop forte, pour que la bourgeoisie eût le courage de dévoiler son caractère réactionnaire.

Afin d'établir leur pouvoir, les classes bourgeoises firent usage de leurs agences dans le mouvement ouvrier, que formaient les socialistes de droite, pour arrêter les premiers assauts des masses travailleuses. Tels furent les rôles du gouvernement de Lublin — de Daszyński, et de celui de Varsovie — de Moraczewski. La bourgeoisie de l'Europe occidentale et de l'Amérique s'empres-

de venir en aide aux exploiters bourgeois polonais dans leur lutte contre le mouvement révolutionnaire. Les missions militaires, les voyages de spécialistes militaires, les fournitures d'armes — tout cela devait renforcer la réaction polonaise contre son propre prolétariat et contre l'Etat Soviétique.

Les masses laborieuses polonaises, en luttant pour le pouvoir sous la direction du parti Social-Démocrate du Royaume de Pologne et de la Lituanie, et ensuite, après sa fusion avec la gauche du Parti Socialiste Polonais (PPS), sous celle du Parti Ouvrier Communiste de Pologne (KPRP), — constituèrent des Conseils de Délégués Ouvriers, ainsi que des Conseils de Délégués Paysans, en tant que l'une des formes de cette lutte. L'action visant la constitution des conseils était particulièrement intense sur le territoire de l'ancien Royaume du Congrès, où les traditions de lutte contre, le tsarisme, ainsi que l'union avec la classe ouvrière russe étaient les plus fortes. Les conseils se formaient en masse et étaient très actifs. Là aussi, grâce à l'influence du KPRP, les conseils avaient l'aspect le plus révolutionnaire. La bourgeoisie, voulant faire face au danger de révolution que créaient les conseils, tâchait d'augmenter l'action de diversion du PPS au sein de ces conseils. Les dirigeants de la droite du PPS s'efforcèrent tout d'abord d'engager une partie des ouvriers à se retirer des conseils. Lorsqu'ils échouèrent, ils organisèrent leurs propres conseils. Le but de ces derniers était de détourner une partie du prolétariat de la lutte révolutionnaire des conseils se trouvant sous l'influence du KPRP. Ces tentatives s'avérèrent sans résultat. La pression des masses était si forte que les dirigeants du PPS étaient obligés de consentir la constitution des conseils représentant l'ensemble des travailleurs. Ainsi les socialistes de droite, en participant aux conseils, avaient pour but d'affaiblir les conseils et d'empêcher leur activité.

Néanmoins, dans les conseils, où les communistes avaient la majorité, l'activité se développait. C'est ainsi que le Conseil de Délégués Ouvriers du Bassin de Dąbrowa établit le contrôle de la production industrielle de la majorité des fabriques, fonderies et mines du Bassin. Il infligeait des punitions aux industriels récalcitrants, et en cas de sabotage de leur part-prenait la direction de l'établissement. Ce conseil institua une force armée ouvrière — la Garde Rouge, qui assurait la protection du conseil et garantissait l'accomplissement par les fabricants de leurs obligations.

De nombreux Conseils de Délégués Paysans de la voïévodie de Lublin assumèrent l'administration des domaines seigneuriaux en éliminant les propriétaires-exploiteurs. Le Conseil de Délégués Ouvriers de Varsovie limita les profits capitalistes des propriétaires de maisons de rapport, en soumettant celles-ci au contrôle des ouvriers. La compétence des conseils était diverse. Elle dépendait du degré d'organisation du prolétariat, des dirigeants du parti, des conditions locales etc.

Dans certains milieux, comme en Posnanie, ou en partie dans l'ancienne Galicie, la bourgeoisie réussit à freiner la lutte des conseils, bientôt après leur formation, à l'aide d'organisations de diversion au sein du mouvement ouvrier. Toutefois, dans nombre de centres la diversion organisée par le PPS fut liquidée avec succès par les communistes pendant un temps assez prolongé. Mais lorsque la bourgeoisie arriva à renforcer son système gouvernemental de contrainte — elle dirigea ses forces contre les conseils, afin de les anéantir. Par une attaque concentrée de la réaction, en 1919, les conseils de Délégués Ou-

vriers et Paysans furent supprimés. Les erreurs commises par le KPRP, telles que la sous-estimation de l'union entre ouvriers et paysans ainsi que du rôle du parti, la foi en la chute automatique du capitalisme — ne furent pas sans exercer une influence sur le sort des conseils.

Les Conseils de Délégués Ouvriers et Paysans, dirigés par l'héroïque KPRP constituent un bel exemple dans l'histoire de la lutte pour le pouvoir des masses laborieuses révolutionnaires en Pologne. Ces conseils, en 1918—1919, représentent une forme d'organisation de cette lutte. Ils mobilisaient les ouvriers et les gens pauvres de la campagne pour une action dirigée contre l'exploitation par les bourgeois et les seigneurs, et indiquaient le chemin conduisant à l'Etat prolétaire dans lequel l'homme ne serait pas exploité par un autre homme.

L'union constante et étroite avec les masses constituait l'un des principaux facteurs de la force et de l'autorité des conseils. Dans de nombreux cas ceux-ci devenaient organes primitifs du pouvoir prolétaire. Ils procédaient à des mesures de contrainte vis-à-vis des bourgeois et des grands propriétaires fonciers, organisaient d'une manière prolétarienne la production agricole et industrielles, développaient une activité dans le domaine de l'instruction et de la culture.

La période limitée de l'activité des conseils ne leur avait pas permis d'élargir à tout le pays et de développer le domaine de leurs travaux. Néanmoins, l'existence et l'activité des conseils, en 1918 et 1919, a été pour les masses laborieuses une école leur enseignant l'art de gouverner, et un témoignage prouvant que la gestion des affaires de l'Etat par les ouvriers et les paysans, par l'intermédiaire des conseils, est possible.